Nr. 299. Czwartek, 31 Grudnia 1896. Rok 86.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 8 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 8. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 38.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu: rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 1 zł. 60 ct. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 1 zł. 90 ct. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie biuro dzienników Ludwika Plohna, ulica Karola Ludwika l. 9; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Boulevard Raspail Nr. 105 bis.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł., **pocztą 16 złr.**; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 złr., **pocztą** 8 złr.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca: w miejscu 3 złr., **pocztą 4 złr.**; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 złr., **pocztą 1 złr. 35 ct.**

Prenumeratorowie roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1 stycznia do końca grudnia), otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej* bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 złr., półrocznie 2 złr., ćwierćrocznie 1 złr.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

W roku 1897 felieton nasz wypełni jedno wielkie nazwisko:

Henryka Sienkiewicza.

To starczy za cały i najlepszy program.

Niebawem rozpoczniemy druk obyczajowej powieści znakomitego pisarza naszego, osnutej na tle kosmopolitycznego życia na Rivierze p. t.

„NA JASNYM BRZEGU“.

Po jej ukończeniu drukować będziemy wielką historyczną powieść Henryka Sienkiewicza:

„KRZYŻACY“

Zaznaczyliśmy już, że krakowski **„Przegląd Literacki“**, którego staranną redakcyę i doniosłość dla literatury tylokrotnie podnosiliśmy, z Nowym Rokiem podwaja swoją objętość, przemienia się z miesięcznika na dwutygodnik i rozszerza znacznie swój program.

Uznając to pismo za wybornego informatora w rzeczach literatury, mając na względzie korzyści, jakie z niego płynąć mogą dla każdego miłośnika piśmiennictwa ojczystego, postaraliśmy się w interesie naszych prenumeratorów uzyskać dla nich zniżenie przedpłaty „Przeglądu literackiego na rok 1897.

Każdy prenumerator *Gazety Lwowskiej* otrzymać może „Przegląd Literacki za 4 zł rocznie (zamiast 6 zł.), z przesyłką pocztową 4 zł. 80 ct. (zamiat 6 zł. 80 ct.) — półrocznie za 2 zł. (zamiast 3 zł.), z przesyłką poczową 2 zł. 40 ct. (zamiast 3 zł. 40 ct) — kwartalnie za 1 zł. (zamiast 1 zł. 50 ct.), z przesyłką pocztową za 1 zł. 20 ct. (zamiast 1 zł. 70 ct.).

Przedpłatę należy nadsyłać do Administracyi *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem pismem odręcznem z dnia 19 grudnia b. r. uwolnić najmiłościwiej wielkiego ochmistrza Dworu Jego ces. i król. Wysokości Najd. Arcyksięcia Józefa, Aleksandra barona Vecsey'a, a to na własną jego prośbę, z zajmowanej posady i wyrazić mu przy tej sposobności uznanie za jego wierną i użyteczną służbę.

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 19 grudnia b. r. w skutek wiernopoddańczego raportu, złożonego przez Ministra ces. i król. Domu oraz spraw zagranicznych, zamianować najmiłościwiej szefa departamentu rachunkowego w Ministerstwie ces. i król. Domu oraz spraw zagranicznych radcę sekcyi Karola Wolfa radcą nadwornym i ministeryalnym.

Pan Minister skarbu zamianował koncepistę ministeryalnego, Zdzisława Bartoszewskiego, starszym komisarzem skarbowym w obrębie lwowskiej krajowej Dyrekcyi skarbu.

Ministerstwo handlu zamianowało praktykantów konceptowych Karola Köhlera, Franciszka Patelskiego, i dr. Zygmunta Jakescha, a nadto asystenta pocztowego dr. Franciszka Pilcha, koncepistami c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi we Lwowie.

Obwieszczenie.

Wysokie c. k. Ministerstwo handlu reskryptem z 2 grudnia 1896 r. l. 64.174 przedłużyło na rok drugi udzielony reskryptem z 24 października 1895 r. l. 60.869 Adolfowi Schwillinsky'emu w Jaworznie wyłączny przywilej na nowy sposób zapinania sukni.

Co się podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 30 grudnia.

Szybko dokonało się w Serbii przesilenie gabinetowe. Ministerstwo Nowakovica wywoławszy zatarg z koroną, wniosło prośbę o dymisyę, król ją przyjął bez wachania i zaproponował drogą telegraficzną złożenie nowego gabinetu obecnemu posłowi przy Dworze wiedeńskim p. Simiczowi, który odpowiedział telegraficznie, że misyę przyjmuje i wyjeżdża bezzwłocznie do Belgradu. Przybył on tam wczoraj i niezawodnie do tej chwili powiodło mu się już wywiązać z danego polecenia. Wiadomość o wybuchu przesilenia nie była bynajmniej niespodzianką; od kilku bowiem już miesięcy krążyły pogłoski o zachwianiu się stanowiska p. Nowakovica, a chociaż urzędowe ze stolicy serbskiej depesze usiłowały przedstawić pozycyę ministerstwa jako niewzruszoną, powszechnem było przekonanie, że przesilenie jest kwestyą nie już tygodni, lecz dni a nawet godzin. Upadły gabinet składał się z ludzi miernych zdolności i nie posiadał powagi ani w skupczynie, ani w kraju. Sam prezes gabinetu Nowakovic, ceniony jest wprawdzie bardzo wysoko w swej ojczyźnie jako człowiek prawy i znakomity uczony, należy mu też oddać sprawiedliwość, że gdy był posłem przy W. Porcie umiał z taktem i zręcznie sprawować swój urząd, oka-

98)

TEODOR JESKE-CHOIŃSKI.

OSTATNI RZYMIANIE.

POWIEŚĆ

Z CZASÓW TEODOZYUSZA WIELKIEGO.

XIX.

(Ciąg dalszy).

Kajus i Juliusz spojrzeli po sobie. Chciałżeby Arbogast obwołać imperatorem Flawiana albo Symmacha? Tylko jeden z nich mógł stanąć godnie obok Teodozyusza.

Komesowie i wojewodowie zaczęli pomiędzy sobą szeptać; nie byli widocznie zadowoleni z postanowienia króla.

— Ostatnie pokolenia widziały na tronie Cezarów wielu władców, którzy nie pochodzili z krwi rzymskiej — odezwał się komes Bauto. — Kto broni cesarstwa rzymskiego przed jego nieprzyjaciółmi, ten jest Rzymianinem. Bądź naszym imperatorem, wodzu!

— Bądź naszym boskim panem — prosili podkomendni Arbogasta. — Twoja sława i prawość będą najpewniejszą tarczą wojska i państwa.

Arbogast potrząsnął głową.

— Czy chcielibyście, aby wasz stary wódz — rzekł podniesionym głosem — zasłużył na pogardę Teodozyusza? I wy szanujecie wielkiego imperatora, którego koronę zdobią liczne zwycięstwa. Król Arbogast nie może złamać danego słowa.

Komesowie i wojewodowie milczeli. Ich dziewicze serca barbarzyńskie miały cześć dla zobowiązań mężów. Każdy z nich uczyniłby to samo.

— Nie lękajcie się — ciągnął Arbogast dalej. — Imperator, którego wam wybiorę, dochowa zawartych umów.

Obrzucił zgromadzonych wzrokiem szukającym, a zatrzymawszy go na naczelniku swoich pisarzy i wywiadowców, który trzymał się skromnie na uboczu, wskazał na niego ręką i rzekł:

— Oto wasz imperator! Oddajcie wieniec Eugeniuszowi!

W pierwszej chwili mniemali komesowie i wojewodowie, że król żartuje. Eugeniusz byłby ostatnim, o którymby pomyśleli, gdyby im kazano wybierać imperatora.

Pochodził on wprawdzie z przesławnej rodziny rzymskiej, lecz ubóstwo zepchnęło go do plebejów. Retor z zawodu, służył na dworach możnych barbarzyńców, jako nauczyciel ich dzieci, zanim go Arbogast wziął do swojego boku. Oddany naczelnemu wodzowi całą duszą, zdolny i wierny, posuwał się szybko po drabinie hierarchii urzędniczej.*)

— Eugeniusz imperatorem? — pytał Bauto z niedowierzaniem.

Podkomendni Arbogasta uśmiechali się pogardliwie.

Tylko Juliusz sposępniał. On odgadł odrazu, dokąd król Franków zmierza. Chciwy władzy starzec sadzał rozmyślnie na tronie rzymskim swojego sługę, aby rządzić za niego. W ten sposób dotrzyma słowa Teodozyuszowi i nie wypuści z rąk steru państwa.

*) Niektórzy historycy wywodzą Eugeniusza z plebejów, lecz Symmachus i Ambrozyusz oddawali mu w listach pisanych do niego przed jego wyniesieniem, zawsze tytuł senatorski (*clarissimus*), a Symmachus przemawiał do niego nawet *frater meus*, co czynili patrycyusze tylko pomiędzy sobą.

Flawianus lub Symmachus nie byliby powolnem narzędziem dumnego żołnierza.

Sam wybraniec Arbogasta przeraził się tak bardzo niespodziewanym zaszczytem, że pobladł i cofnął się ku wyjściu z namiotu, jakby chciał uciekać.

— Odwróć myśli swoje odemnie, królu — prosił. — Zbyt wielkim jest ciężar władzy imperatorskiej na moje słabe barki.

— Żadna władza nie ciąży, gdy ją Arbogast podpiera — odpowiedział król. — Będziesz imperatorem, Eugeniuszu.

— Zostaw mnie na stanowisku, na którem jestem pożyteczny tobie i państwu. Obcą jest mi sztuka rządzenia.

— Ale nie obcą jest ci sztuka podpisywania pargaminów urzędowych. Zmienisz tylko atrament czarny na purpurowy. I nie obcą ci jest także sztuka przemawiania do poselstwa słowem gładkiem. I Walentynian nie czynił więcej, a był naszym boskim i wiecznym panem.

Ostatnie wyrazy podkreślił Arbogast uśmiechem szyderskim.

Teraz zrozumieli i jego podkomendni, dlaczego wybrał Eugeniusza. Mądry król chciał utrzymać istniejący porządek bez narażenia ich i siebie na gniew Teodozyusza.

— Bądź pozdrowiony, boski imperatorze! — zawołali komesowie i wojewodowie.

Lecz żaden z nich nie zgiął kolana.

Bauto wziął z rąk Rikomera płaszcz cesarski i zbliżył się z nim do Eugeniusza.

Kaprysem przedstawicieli siły zbrojnej na tron wyniesiony retor wzdrygnął się na widok sukni szkarłatnej. Ciekła z niej krew licznych imperatorów. Świeży trup Walentyniana ostrzegał go przed niebezpieczną godnością. On znał lepiej od Franków i Allemanów dzieje Rzymu.

Wyciągnął ręce przed siebie i zawołał z rozpaczą:

— Nie mogę.... Jestem chrześcianinem.

— Ty, Gallilejczykiem? Nic mi o tem nie mówiłeś — odezwał się Arbogast.

— Wiarę chrześciańską przyjąłem w Konstantynopolu.

— W Konstantynopolu wyznają wszyscy zabobon gallilejski z obawy przed Teodozyuszem. Nie trudno będzie ci wrócić do wiary przodków. Nie opieraj się, Eugeniuszu.

— Nie opieraj się! — wtórowali Arbogastowi jego podkomendni, pobrzękując mieczami.

Eugeniusz widział naokoło siebie groźne twarze i słyszał szczęk broni. U wyjścia namiotu stał Bauto, zagradzając mu drogę.

— Miejcie litość nademną — błagał jeszcze. — Tylu innych przyodziejo bez trwogi purpurę monarszą. Dlaczego pragniecie koniecznie mojej zguby? Służyłem wam wiernie.

Lecz już zarzucił mu Bauto na ramiona płaszcz szkarłatny, zaś Arbogast wcisnął mu na głowę lśniący wieniec.

Był rzymskim imperatorem.

Zawstydzony, przypatrywał się Juliusz tej scenie gorszącej.

Koronę „świętego, wiecznego“ Rzymu rozdawali barbarzyńcy, pomiatając nią, jak sprzętem bez wartości. Każdy waleczny Frank, Alleman, Got, Wandal mógł posadzić na tronie Juliów, Klaudyów, Flawiów i Antoniów, pierwszego z brzegu pionka, który mu był potrzebny do jego celów, a potomkowie zwycięzców świata nie posiadali już środków do oparcia się jego samowoli. Ich zniewieściałe ręce oddały od lat stu miecz najemnikom.

Arbogast, umieściwszy Eugeniusza na swojem krześle, wyrzekł:

— Rozkazuj, boski panie!

(Ciąg dalszy nastąpi).

zywał nawet dość energii i odwagi politycznej gdy przed laty dzierżył tekę ministra spraw wewnętrznych — na stanowisku jednak szefa gabinetu nie dorósł zadaniu i dał się zbytecznie powodować osobistościom, które żywiąc przesadne uczucia dla Rossyi i upatrując zbawienie Serbii wyłącznie w zbliżeniu się do północnego mocarstwa, zapominały o tej prawdzie, że Serbia, jak pouczają dzieje, wtedy zawsze znajdowała się w najkorzystniejszem położeniu, gdy z Rossyą utrzymywała stosunki przyjazne a z Austro-Węgrami przyjacielskie. Tak samo niefortunną jak zagraniczna, była polityka ekonomiczna gabinetu Nowakovica, że przypomniemy tutaj tylko długotrwały spór z Węgrami o dowóz nierogacizny i handlowo polityczne rokowania z Bułgaryą i Rumunią, które zgotowały Serbii szereg dotkliwych porażek. Nie miał również Nowakovic powodzenia w polityce wewnętrznej, za jego bowiem rządów stosunki partyjne tak się zaostrzyły, iż należało się obawiać każdej chwili jakiegoś silniejszego wybuchu — a nie powiodło mu się też dokonać naprawy mocno rozluźnionego aparatu administracyjnego, co właśnie przyrzekł w swej mowie programowej.

Poruczenie Simiczowi misyi utworzenia nowego gabinetu powitano w kraju z żywem zadowoleniem, — od dawna zdobył on sobie sławę bezstronnego, sprawiedliwego, stojącego po nad stronnictwami polityka. Obok tego posiada szczególniejsze zaufanie króla i należy bezwątpienia do najwypróbowańszych jego doradców. Słychać, że p. Simicz, gdyby nie powiodło mu się złożyć gabinetu koalicyjnego, utworzy gabinet neutralny, w czem nie będzie miał żadnych trudności.

Co do programu nowego gabinetu to zapewniają, iż Simicz, pod względem polityki zagranicznej zamierza utrzymać dobre stosunki z Rossyą i ze wszystkiemi mocarstwami, kładąc jednak szczególniejszy nacisk na przyjazne stosunki z Austro Węgrami. Co do polityki wewnętrznej pragnie przedewszystkiem przeprowadzić rewizyę konstytucyi, oraz rewizyę ustawy o urzędnikach, na mocy której urzędnicy mogą być usunięci z zajmowanej posady tylko w razie popełnienia czynu karygodnego.

Po ukonstytuowaniu gabinetu powróci p. Simicz do Wiednia, aby wręczyć Monarsze austryackiemu listy odwołujące go z dotychczasowej posady. Skupczyna, której mandat kończy się z dniem 12 stycznia r. 1897, ma być rozwiązaną, a budżet z roku 1896 będzie na podstawie ukazu królewskiego i w myśl istniejącej konstytucyi ogłoszony jako obowiązujący także na rok 1897.

Z Sejmów krajowych.

Przeważna część zwołanych na kilkudniową sesyę Sejmów krajowych, odroczyła już swe posiedzenia. Zaraz przy końcu obrad w pierwszym dniu sesyi odroczone zostały Sejmy Krainy i Gorycyi; wczoraj po uchwaleniu prowizoryum budżetowego odroczono Sejm czeski, a także Sejmy morawski i szlązki. Dzisiaj zatem obok galicyjskiego obradują jeszcze tylko Sejmy: dolno-austryacki i styryjski.

O przebiegu wczorajszego posiedzenia Sejmu czeskiego donoszą nam telegraficznie: Podczas obrad nad prowizoryum budżetowem oświadczyli Niemcy narodowcy, pp. Reiniger i Iro, że w sprawie zaprowadzenia bezpośrednich wyborów w kuryi gmin wiejskich, wielkie stronnictwa sejmowe odegrały komedyę, ponieważ zażądano nagłego traktowania projektu ustawy, tyczącego się zaprowadzenia wyborów bezpośrednich a równocześnie sprawiono, że ten przyspieszony sposób traktowania wspomnianej sprawy stał się rzeczą niemożliwą. Poseł Herold odparł zarzuty te imieniem Młodoczechów, — posłowie Nitsche, Pergelt i Schlesinger imieniem stronnictwa niemiecko-postępowego — a p. Bouquoy imieniem wielkiej posiadłości. Wszyscy mowcy oświadczyli się za zaprowadzeniem wyborów bezpośrednich, podnieśli jednak, że nawet gdyby Sejm uchwalił w przyspieszonem tempie zaprowadzenie wyborów bezpośrednich, z powodów natury technicznej nie byłoby rzeczą możliwą sprawić, aby ustawa ta weszła w życie przed nowymi wyborami do Rady państwa. W końcu uchwalono prowizoryum budżetowe wszystkimi głosami przeciw czterem głosom posłów niemiecko-narodowych. — Następnie odroczono posiedzenia do ponownego zebrania się Sejmu w czasie który będzie później oznaczonym.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu dolno-austryackiego przy wyborze komisyi z kuryi miejskiej przyszło do zajścia pomiędzy dep. Schneiderem a Benediktem. Gdy była mowa o tem, by do pewnej komisyi wybrać p. Benedikta, Schneider oświadczył, iż nie będzie głosował za żadnym żydem, na co Benedikt zagroził mu spoliczkowaniem. Wskutek tego postawił p. Lueger w pełnej Izbie wniosek nagły, aby Benediktowi wyraziła Izba naganę. Marszałek krajowy oświadczył, iż nie może tego wniosku poddać pod obrady, zgodził się jednak następnie na to, aby Izba uchwaliła, czy chce obradować nad tym wnioskiem. Izba uchwaliła przystąpić do obrad nad wnioskiem p. Luegera. Po dłuższej dyskusyi uchwalono ten wniosek wszystkimi głosami przeciw głosom partyi liberalnej i stronnictwa socyalnych polityków.

Z wybranych przedwczoraj członków dolno-austryackiego Wydziału krajowego, należy br. Pirko do stronnictwa liberalnego, wszyscy inni zaś t. j. pp.: Gessmann, Schöffl, Kupka, Richter i Steiner do antiliberalnego. — Rząd przedłożył Sejmowi projekt ustawy łowieckiej. Komisya budżetowa Sejmu, która niezwłocznie po plenarnem posiedzeniu rozpoczęła onegdaj obrady nad prowizoryum budżetowem, uchwaliła wbrew wnioskowi Wydziału krajowego, który żądał przyznania prowizoryum do końca marca 1897 r., przedłożyć Sejmowi wniosek o udzielenie prowizoryum do końca czerwca 1897 roku.

Sejm morawski uchwalił na wczorajszem posiedzeniu czteromiesięczne prowizoryum budżetowe i przyjął jednomyślnie rezolucyę, w której Sejm wyraża zapatrywanie, że jest rzeczą nagłą i pożądaną, aby ustawa o zmianie ordynacyi wyborczej uchwalona została na czas, zanim będą rozpisane wybory do Rady państwa. Następnie odroczono posiedzenia Sejmu.

Sejm szląski uchwalił wczoraj wniosek nagły o zaprowadzenie wyborów bezpośrednich w kuryi gmin wiejskich, poczem odroczono posiedzenia Sejmu.

Na wczorajszem posiedzeniu Sejmu styryjskiego uzasadniał poseł Karlon swój wniosek o zmianie ordynacyi wyborczej. Wniosek ten żąda pomnożenia mandatów poselskich, wprowadzenia bezpośrednich wyborów z kuryi gmin wiejskich, pomnożenia liczby członków Wydziału krajowego, podziału kuryi większej własności na dwie kurye oraz ustanowienia kuryi większych przemysłowców w miejsce kuryi Izb handlowych. — Poseł Fürst w swoim wniosku w sprawie zmiany sejmowej ordynacyi wyborczej żąda zaprowadzenia bezpośrednich tajnych wyborów w kuryi gmin wiejskich, powiększenia liczby posłów i rozszerzenia prawa wyborczego na niemających dotychczas tego prawa. Oba wnioski przekazał Sejm komisyi administracyjnej. Następne posiedzenie dzisiaj.

Z caratu.

(Nowy szef kancelaryi prywatnej cara. — Doroczne posiedzenie słowiańskiego Towarzystwa dobroczynności).

Szefem kancelaryi prywatnej cara Mikołaja II został mianowany ochmistrz dworu Aleksander Tanejew, którego ojciec ten sam urząd piastował za Aleksandra II. Tanejew ma lat 45, wydział prawny skończył w uniwersytecie petersburskim, a służbę państwową rozpoczął w komitecie dla regulaminu służby cywilnej, skąd przed dwoma laty powołano go do prezydyum utworzonego przez carowę Aleksandrę Feodorównę kuratoryum robotniczego. Z polecenia cara udał się Tanejew ubiegłego lata do Niemiec i Francyi dla zbadania organizacyi robotniczej, poczem ogłosił dzieło o domach pracy, odznaczające się świetnym stylem i przejęte duchem humanitarnym. Tanejew uważany jest w Rossyi za wielki talent muzyczny; skomponował on liczne symfonie, które cieszą się wielkiem powodzeniem na koncertach rossyjskiego Towarzystwa muzycznego w Petersburgu.

Słowiańskie towarzystwo dobroczynności, odbyło doroczne uroczyste swe posiedzenie w Petersburgu w dniu 21 b. m. Na posiedzeniu tem zgromadziło się mnóstwo osób ze sfer wyższego duchowieństwa, sfer wojskowych i cywilnych. Obecni byli między innymi arcybiskupi: nowgorodzki, finlandzki, generałowie Kirejew, Ignatiew, Sabler, poseł serbski Michajłowicz i wielu innych dostojników.

Uroczystość rozpoczęła się odśpiewaniem hymnu na cześć św. Metodego i Cyryla, poczem w dłuższem przemówieniu hr. Ignatiew zdawał sprawę z najważniejszych wypadków słowiańskiego życia społecznego i politycznego w ciągu kończącego się roku, poświęciwszy najdłuższe ustępy koronacyi carstwa, ich podróży po Europie, wystawie nowgorodzkiej i obchodowi Unii brzeskiej w Galicyi.

„Żaden z carów rossyjskich, rzekł mowca, nie był w swoich podróżach podejmowany tak uroczyście, jak Mikołaj II. i nigdy naród rossyjski nie doznawał większej radości na widok potęgi swego panującego, przed którą z szacunkiem i pokorą skłania się cała Europa. Był to rzeczywisty pochód tryumfalny. Młody car przyniósł ludom europejskim miłość i pokój, choć w jego ręku spoczywają potęga i siła“.

Przeszedłszy do obchodu unii, wylał na nią mowca całą swą nienawiść i twierdził, że co dopiero obchodzony jubileusz oparty jest na fałszu historycznym. Zdaniem jego, „jeszcze cały wiek po zawarciu Unii w Brześciu w roku 1596 Ruś uważała się za prawosławną i przeciw niej upornie walczyła, tak, że dopiero w pierwszych latach XVIII. wieku, zdołano ją ludowi narzucić siłą i prześladowaniem“.

Przemówienie swoje zakończył hr. Ignatiew wzmianką o powodziach w Serbii i Czarnogórze, przyczem oznajmił, że Towarzystwo dla dotkniętych przedsięwzięło zbierać składki.

Posiedzenie zakończyło się odczytem Drahomireckiego o Rusinach galicyjskich.

Proces o zamordowanie Stambułowa.

Mowę oskarżyciela publicznego naszkicowaną krótko we wczorajszym numerze należy nam uzupełnić kilkoma szczegółami. Prokurator twierdził, że spisek przeciw Stambułowowi był uknuty za granicą. Stambułow narobił sobie wielu nieprzyjaciół swoją bezwzględną surowością. Za udowodnione uważać należy, iż Tufekcziew, Georgiew i Acow brali udział w morderstwie. Prokurator ubolewa, iż świadkowie groźbami dali się powodować i że świadka Niszkowa, którego zeznania mogły rzucić wiele światła na sprawę, nie udało się odszukać. Tufekcziew wynajął ludzi do dokonania mordu i przygotował powóz, Georgiew dał znaki dla dwu innych morderców: Halewa i Taliu, a sam był trzecim. Acow wtajemniczony w cały plan, umożliwił jego wykonanie. Podczas gdy Tufekcziew udowodnił swoją nieobecność na miejscu katastrofy, Georgiew nie potrafił wykazać *alibi*. Dowodem winy Tufekcziewa są zeznania świadków i broń znaleziona u niego.

Następnie zwrócił się prokurator do przysięgłych i prosił ich, by zawyrokowali wedle wewnętrznego przekonania. Morderstwo było aktem zemsty; niegodziwości jakich dopuszczał się zamordowany, nie mogą służyć na usprawiedliwienie zbrodni. Rzeczą jest wyłącznie sądu karać winowajców, a Stambułow byłby niezawodnie pociągniętym do odpowiedzialności sądowej, gdyby wykazało się, że działał bezprawnie. Prywatna zemsta cofnęłaby nas w wieki średniowieczne, a gdyby sąd nie pomścił smierci Stambułowa mogliby kiedyś jego przyjaciele i synowie mścić się na tych, których świat uważa za morderców.

36)

OMBRA

XII.

(Ciąg dalszy).

Uśmiechnęła się do sług swoich, popieściła wielkie charty, ulubionego konia, który zdawał się ją poznawać, a nareszcie, pobiegła do fortepianu i zaspiewała! Jak orzeł, który po długiej niewoli szybko i dumnie wzlatuje w powietrze, głos Mini rozległ się potężny, wspaniały.... Odnalazła przyjaciela, zaniedbanego długo, poświęconego niewdzięcznikowi, odnalazła go tak samo pięknym, giętkim i czystym, jak dawniej.

— Gdyby on był tutaj — zawołała — mój spiew by mnie pomścił! ale nie chcę, żeby on mnie kiedy słyszał!

— Jeszcze! jeszcze! — wołał Barini, upojony tymi czarodziejskimi tonami, których tak długo był pozbawiony. — Jesteś zawsze cudem nad cudami!

Ale nagle spiewaczka rozpłynęła się we łzach.... Stary muzyk ciągle powtarzał: Jeszcze!... Ale młoda kobieta zamknęła fortepian i odrzekła:

— Nie, nigdy już w życiu spiewać nie będę.

— Żartuj sobie z tego! — odrzekł Barini. — Ja nie wiem, co za kaprys tobą powoduje, ale pamiętaj sobie, że nie darmo się otrzymuje z nieba dar podobny i nie wolno go marnować. Znaczyłoby to obrażać Pana Boga.... Czy zapominasz, że jesteś sławną Ombrą?

— Nie wymawiaj nigdy już tej nazwy.... — rzekła Minia — nieszczęście mi przyniosła.

Barini wzniósł ręce do góry.

— Ach! ach! ci wielcy panowie ztamtąd, z za morza, upokorzyli pewnie królowę artystów!... A więc spiewałaś — i poznano cię? Dumni a ograniczeni, którzy nie widzą, że o ile pięknie jest być księżniczką de Sanseverone, o tyle zaszczytniej być Ombrą!

— Nie, nie spiewałem.... i nie to jest powodem mego cierpienia.

Barini zamyślił się, popatrzył na nią i kładąc rękę na sercu — zapytał z cicha:

— Czy to?

Boleść podzielana mniej ciężką bywa. Minia opowiedziała staremu przyjacielowi cały swój wewnętrzny dramat, rozpoczęty w Medyolanie, który skończył się tak nieszęśliwie. Dawny tenor, którego jedynemi kochankami były melodyjne cavatiny, nie znał nic z miłości, nie znał tych odcieni, subtelności, obaw i niepokojów; doznawał wrażenia małego dziecka, które znalazło się w obcym kraju, gdzie nie mówią jego językiem; darmo więc wysilał całą swoją uwagę, słuchając opowiadania Mini. Według niego, rozwiązanie całej tej sprawy było bardzo łatwe: jeżeli książę kochał Ombrę, trzeba, żeby mu zaspiewała dając się poznać.

Ale gdy mu zostało wyłuszczonem, że lady Stève byłaby zgubioną, bo świat nie przebaczyłby jej, że ukazywała się na deskach teatralnych, starzec osłupiał i doznał największej boleści, jaka kiedykolwiek w życiu go spotkała.... To on skompromitował córkę swego dobroczyńcy, zaciemnił przy świetle rampy teatralnej tarczę herbową domu Sanseverone, pozwolił, żeby prości komedyanci dotykali księżniczki! to on doradził jej spełnienie tego błędu i pozwolił, żeby dziewicza jej twarz smarowała się sadzą.... A teraz, uderzając się w piersi, nieszczęsny tenor nazywał siebie zdrajcą i podłym.... Był tak komiczny w swojej rozpaczy, że Minię porwał śmiech, ten gość tak częsty w młodym wieku.

— Pociesz się — rzekła z dobrocią — czuję już, że mi jest lepiej odkąd tu jestem.

Rzeczywiście, życie samotne po tylu przebytych wzruszeniach, dziwnie uspokajająco na nią wpływało. Zabierała w posiadanie cieniste aleje, wonne ogrody, salony z cennemi malowidłami i posągami, bibliotekę, której liczne dzieła były w stanie wypełnić nie jedno życie. Z rozrzewnieniem patrzyła na ciężkie fotele, w których zasiadali dziadek jej i lord Stève, zkąd tyle razy wyciągali do niej ramiona....

Wieczorami, gdy przesiadywała na tarasie, lekki wietrzyk unosił jej włosy, a wraz z nim ulatywały na chwilę smutne myśli. Wszystko jej było miłe, aż do gwiazd świetlanych, które mrugały na nią, jak stare znajome!... W takich chwilach nie mogła sobie zdać sprawy, żeby stałą mogła być miłość, pełna złudzeń i zawodów, goryczy i kaprysów; ten błędny ognik, za którym goniła, biorąc go za gwiazdę świetlaną, a który rozpierzchnął się nie pozostawiając nic prócz smutku i boleści.... Bywały chwile, w których sądziła, że wolną już jest od tej miłości, usiłując wmówić w siebie pogardę dla zmienności uczuć ludzkich, pragnąc upoić się wolnością, zapomnieć, że serce posiada.

Czytywała dużo, jeździła konno, kąpała się w ciepłej wodzie rzecznej, zagłębiając się z rozkoszą w czyste jej nurty, a wieczory spędzała na spiewaniu ze starym nauczycielem; ale czasami zapominała się patrząc długie godziny na krańce horyzontu, oświeconego żywo to chmurką promienną, to znowu pyłkiem złotym, lub zatopionego w mgle błękitnej.... Nieraz się zdarzało, że oparta o balustradę tarasu, na widok nieskończonej przestrzeni, roztaczającej się przed jej oczyma, w obec wspaniałej ciszy wiejskiej, doznawała tak potężnego wrażenia samotności, opuszczenia, że łzami się zalewała.

Natychmiast po swoim przyjeździe do Alpino, Minia napisała do księżnej; odpowiedź szybko nadeszła, pełna serdeczności i żalu za nią; korespondencya odtąd trwała ciągle, a trzeci z rzędu list starej damy o mało nie wywrócił pracowitego rusztowania, złożonego z rozsądnych postanowień lady Steve. Oto co w nim było:

„Książę żyje jak niedźwiedź, mówi ciągle, że mnie porzuci. Czyja wina? Twoja, drogie dziecko, dzięki tobie był on zupełnie inny i nie nudził się w Anglii. Wracaj więc szybko, aby mi go zatrzymać“.

Hrabia dodawał w tym samym liście:

„Pomrzemy bez ciebie! Nie ma już miłych rozmów, nie ma muzyki, wesołości. Stanowczo, Włoszki, fatalne są dla mego młodego przyjaciela; brunetki czy blondynki, wszystko jedno! głowę dla nich tracą tak starzy jak i młodzi. Droga lady Steve, jeżeli masz odrobinę litości w sercu, nie opuszczaj nas!“

Biedna kobieta, która miała się za uleczoną, zapominała się, odczytując bezustanku te litery, mówiące jej wyraźnie, że jest kochaną! Im więcej pragnęła odpędzić te myśli, tem tłumniej one zalegały umysł, przynosząc sercu nowe boleści! Całymi dniami i nocami myślała o tem wszystkiem, co zaszło między nią a Wiliamem, o tych wzruszeniach, przez które przeszło jej serce, w tym krótkim przeciągu czasu, który stanowił całe życie dla niej.... ale nawet zdala, widziała jasno, że hrabia się mylił, że książę jej nie kochał. Czyż nie pozwolił jej wyjechać, a sam poleciał gonić Ombrę?...

(Ciąg dalszy nastąpi).

Mowa prokuratora trwała cztery i pół godziny.

Wczoraj przemawiali obrońcy. Obrońca Tufekczewa dr. Danew starał się udowodnić, iż jego klient nie był ani inspiratorem, ani współuczestnikiem morderstwa i żądał uwolnienia go. Oraszakow, obrońca Georgiewa scharakteryzował znany list Stambułowa jako wypływ chorobliwej wyobraźni. Stambułow postępował według zasad tyranów. Oskarżenia rządu i księcia przez Stambułowa nie można przecież brać na seryo. Żądał w końcu również uwolnienia oskarżonego.

Kłopoty Hiszpanii.

W prasie zagranicznej krążyła pogłoska, jakoby Rossya, Francya, Anglia i Niemcy poczyniły w Waszyngtonie poufne przedstawienia z powodu mieszania się Stanów Zjednoczonych w stosunek Kuby do hiszpańskich rządów legalnych. Europa bowiem nie może zezwolić na taki rodzaj interwencyi. Pogłoska ta od razu spotkała się z niedowierzaniem, gdyż dotychczas, w obec bardzo odpowiedniego stanowiska gabinetu Clevelanda w tej sprawie, nie było żadnego formalnego powodu do podobnego kroku nawet w tym razie, gdyby mocarstwa europejskie istotnie uważały krok taki w zasadzie za właściwy. Obecnie dzienniki berlińskie oświadczają, iż wiadomość powyższa specyalnie także o ile się tyczy Niemiec, jest zupełnie bezpodstawną.

Nowa klęska Hiszpanów na Kubie dowodzi, że mimo śmierci Macea, powstanie kubańskie ma widoki powodzenia a przynajmniej będzie źródłem rozlicznych jeszcze kłopotów dla Hiszpanów i Hiszpanii. Obecnie, po śmierci Macea, najpoważniejszym wodzem powstańców jest Maksym Gomez. Podczas gdy Maceo prowadził walkę w prowincyi Pinar del Rio i robił od czasu do czasu wycieczki do prowincyi Hawany, Maksym Gomez wypowiedział wojnę plantacyom cukrowym i założył główną kwaterę w nieprzebytych lasach wschodnich prowincyj. Gomez — w przeciwieństwie do Macea, który był mulatem — jest kreolem rasy europejskiej a z tego powodu wydaje się negrom kubańskim zawsze trochę podejrzanym. Ogólnie chwalą mądrość, odwagę, ludzkość i dyskrecyę tego starego żołnierza, który nie lubi daremnego rozlewu krwi. Zabarykadowany w prowincyi Puento Principe, będącej z natury dzięki nieprzystępnym skałom, niezdobytą fortecą, stary wódz oczekuje cierpliwie, co mu przyniosą wypadki. Trzyma się zasadniczej metody powstańców kubańskich, polegającej na tem, ażeby mało się bić, a za to męczyć bardzo nieprzyjaciela i oszczędzać amunicyi, w którą niełatwo się zaopatrywać.

Dowodem wielkiego rozjątrzenia, panującego między mieszkańcami Kuby, jest dość znaczny udział kobiet w wojnie domowej. Mieszkanki Kuby, te piękne kreolki o oczach czarnych i wilgotnem spojrzeniu, o rysach nieposzlakowanej czystości i cerze matowej, świetnej białości, posiadają mało warunków do znoszenia trudów wojennych. Pilnowane przez matki w dzieciństwie, od chwili zawarcia małżeństwa nie wydalają się nigdzie bez swych panów i mężów, a przynajmniej bez odźwiernego, który zarazem pełni rolę służby kobiecej w domu. Pomimo to kobiety kubańskie zaciągnęły się licznie pod sztandary powstańcze. Na czele jednego z oddziałów stanęła n. p. Adela Azeny de Piloto. Była to piękna kobieta, rysów regularnych, z żywemi oczyma. Przez kilka tygodni nazwisko jej było głośne w Ameryce, a fotografie rozchwytywane w New-Yorku. Sądzono przez chwilę, iż bohaterka ta stanie się groźną dla sławy Macea i Gomeza, lecz wypadki nie sprzyjały jej, kubańska dziewica orleańska skończyła karyerę w stopniu kapitana.

Archipelag Filipiński staje się dla Hiszpanii drugą Kubą. *Tiempo*, organ konserwatywnego stronnictwa Silveli wypowiada to otwarcie, i sądzi, że trzebaby wysłać na wyspy 40—50 tysięcy ludzi, aby stłumić powstanie Malajczyków. Jak twierdzą, w samej prowincyi Cavite podniosło bunt 50.000 Malajczyków, uzbrojonych w działa, karabiny systemu Remingtona i Winchester, wybornie wyćwiczonych i zorganizowanych. Ponieważ zaś, jak przyznają pisma oficyalne, powstańcy ze wszech stron osaczyli Manilę, nie można zaprzeczyć, że położenie Hiszpanów na wyspach jest trudne. Na razie postanowił rząd jak donoszą z Madrytu, wysłać na wyspy 10 tysięcy wojska i oddział artyleryi.

KRONIKA

Lwów, 30 grudnia.

— **Księżna Namiestnikowa** Konstancya Sanguszkowa, zamiast rozsyłania biletów z powinszowaniami Nowego Roku, złożyła kwotę 20 zł. jako dar na rzecz Przytuliska brata Alberta we Lwowie.

— **Salony Koła literacko-artystycznego** przedstawiały wczoraj wieczorem niezwykle ożywiony widok. Około sto pięćdziesiąt osób przybyło, by wysłuchać pięknej deklamacyi p. Siemaszkowej, która umyślnie, przez wydział Koła zaproszona, zjechała do Lwowa; by oklaskiwać niezrównanego p. Fiszera i znanego śpiewaka estradowego p. Borkowskiego. Po śpiewach i deklamacyach nastąpiły tańce, a brało w nich udział pięćdziesiąt par. Zabawa przeciągnęła się po za godzinę drugą po północy.

— **Z gr. kat. kapituły metropolitalnej.** Ks. Marcin Pakież, prałat Jego Świąt. i gr. kat. kanonik gremialny we Lwowie, został mianowany dziekanem miejskim lwowskim i administratorem Archikatedralnego kościoła św. Jerzego.

— **Żłobek.** Wiadomo już, że na dochód terminatorów pod opieką oddziału św. Stanisława Kostki, wykonany będzie w niedzielę, dnia 3 stycznia w sali „Sokoła“ o godzinie 4 popołudniu obrazek sceniczny w 3 odsłonach ks. J. Łabaja, przedstawiający Boże Narodzenie. Piękna treść przedstawienia i bardzo dobroczynny cel sprawią, że sala „Sokoła“ będzie pełna. Biletów nabyć można do godziny 6 wieczorem w sobotę dnia 2 stycznia w księgarniach: Gubrynowicza i Schmidta, plac Katedralny, Jakubowskiego i Zadurowicza, ul. Karola Ludwika; w sklepach St. Markiewicza, Rynek i Fr. Niżałowskiego, ul. Akademicka, hotel Żorża, w dzień przedstawienia zaś przy kasie w „Sokole“ od godz. 2 popołudniu.

— **Opłatek.** W lokalu wspólnym Stowarzyszenia nauczycielek, Czytelni dla kobiet i Szkoły ludowej (Rynek 10), odbędzie się w sobotę 2 stycznia o godzinie 6 wieczorem wspólny opłatek dla wszystkich członków tych Towarzystw.

Zajście. Otrzymujemy następujące pismo: Lwów dnia 30 grudnia 1896. Do Szanownej Redakcyi *Gazety Lwowskiej* we Lwowie.

Jako zastępca prawny pana C., upraszam uprzejmie Szanowną Redakcyę na zasadzie § 19 ustawy prasowej odnośnie do notatki pod tytułem „Zajście“ w kronice *Gazety Lwowskiej* nr. 297 z dnia 29 grudnia 1896 o zamieszczenie następującego sprostowania:

Nie jest prawdą, jakoby p. C. dał powód do niemiłego zajścia w sali „Sokoła“ na przedstawieniu humorystycznem Fiszera, nie jest prawdą, jakoby przybył do sali w stanie podnieconym, nie jest prawdą, jakoby się domagał od p. Hołowieckiego c. k. koncepisty policyi, by mu swoje miejsce ustąpił, jakoby twierdził, że na to miejsce ma bilet. Nie jest prawdą, że atakował p. Hołowieckiego, nie jest prawdą, że p. Hołowiecki w sposób uprzejmy usiłował z początku sam i za pośrednictwem agenta, aby nie zwracać powszechnej uwagi, przedstawić panu C. rzeczywisty stan rzeczy, nie jest prawdą, iż p. C. wykrzykiwał głośno i używał wyrazu „bezczelność.“ Nie jest prawdą, że aresztowanie jego dla tego nie przyszło do skutku, bo korzystając z zamieszania zniknął ze sali.

Istotne szczegóły zajścia i kwestyę winy wykaże postępowanie sądowe.

Z poważaniem
Dr. Edward Sumper
adwokat.

Zmuszeni na podstawie §. 19 ust. pras. do umieszczenia powyższego „sprostowania“, utrzymujemy jednak w całej osnowie naszą notatkę kronikarską, opisującą w nrze 297 zajście na wieczorku humorystycznym p. Fiszera, a utrzymujemy na podstawie zbadania aktów dochodzenia, przeprowadzonego przeciw p. C., które to dochodzenie, jak wczoraj donieśliśmy, zakończyło się orzeczeniem, skazującem p. C. na 100 zł. grzywny, w myśl ces. rozporządzenia z r. 1854.

— **W „Gwieździe.“** We czwartek 31 b. m. odbędzie się w wielkiej sali stowarzyszenia „Gwiazda“ wieczorek z tańcami przy orkiestrze 80 p. p. Początek o godzinie 8 wieczorem.

— **Z Obserwatoryum** c. k. Szkoły politechnicznej we Lwowie. Dnia 30 grudnia godzina 10 rano 1896.

Dnia	Godz.	Barometr *) mm.	Temperatura °C.	Wiatr: Kierunek	Wiatr: siła	Zachmurzenie nieba (0—10) **)
29/12	2 połud.	768 78	—2 5	NE	3	10
29/12	9 wiecz.	771 10	—2 0	NE	1	10
30/12	7 rano	737 87	—2 8	N	1	10

Najwyższa temperatura od 7 rano dnia 28 grudnia do 7 rano dnia 29 grudnia b. r. była — 1 8°C., najniższa — 2 8°C.

Barometr idzie w górę.

*) Podane stany barometru są zredukowane do poziomu morza i przy temperaturze 0°C. Chcąc oznaczyć stan barometru dla pewnej wysokości n metrów, należy w ogólności $\frac{n}{11}$ mm. odjąć.

**) 0 Pogodnie.

**) 10 całkiem zachmurzone.

— **Policya krakowska** uwięziła wczoraj Kiryczenkę, który jak donosiliśmy wczoraj, zamierzał otruć swego znajomego Tomczuka, służącego w szpitalu św. Łazarza. Kiryczenko wypiera się stanowczo jakoby traktował Tomczuka wódką, a nawet jakoby mu był co winien. Stan Tomczuka polepszył się nieco.

— **Kiedy się zaczyna wiek XX?** Pytanie to rozstrzygnęła w tych dniach paryska Akademia Nauk. Członkowie jej, po obradach, orzekli, że wiek dwudziesty rozpocznie się dopiero 1 stycznia 1901 roku; rok 1900 będzie ostatnim z XIX stulecia, albowiem wiek od 0 zaczynać się nie może, tylko od: 1. Zero oznacza koniec ostatniego dziesięciolecia wieku ubiegłego.

— **Ekspedytor.** W fabryce Rudzkiego i Sp. w Warszawie, wykończa się obecnie model aparatu do składania i przygotowywania do ekspedycyi pism peryodycznych, pomysłu p. Kazimierza Prószyńskiego. Wynalazca przyjechał do Warszawy z Liege w celu ostatecznego uregulowania modelu i poddania go próbom w ekspedycyach pism tutejszych.

— **Samobójstwo.** Z Warszawy donoszą: Aktorka teatru Rozmaitości, Helena Wolańska (Selena), odebrała sobie życie przez zażycie trucizny.

— **Z Warszawy.** *Warsz. Dniewnik* otrzymał wiadomość telegraficzną z Petersburga, iż profesor Uniwersytetu warszawskiego, Teodor Wierzbowski, mianowany został naczelnikiem głównego warszawskiego archiwum akt dawnych, z pozostawieniem przy pełnionych obowiązkach.

— **Romantyczny uwodziciel,** skrzypek cygański Janos Rigo, wraz z księżną Klarą Chimay (Amerykanką Ward), przybyli w tych dniach do Budapesztu, gdzie zajęli w hotelu „Remy“ dwa skromne pokoiki. Księżna zamknęła się u siebie, nie przyjmując nikogo, natomiast cygan opowiada chętnie wszystkim reporterom swoją historyę, — w której nie widzi nic nadzwyczajnego.

— **Z Rzymu** donoszą dnia 23 grudnia: Dziś w sali tronowej Watykanu Ojciec św. Leon XIII przyjmował członków św. kolegium i wyższą prałaturę, przybyłych w celu złożenia życzeń z okazyi świąt Bożego Narodzenia. Obecnych było 22 kardynałów. Zwyczajem lat poprzednich ze stosowną przemową wystąpił kardynał Oreglia, dziekan św. kolegium. Ojciec św., który wyglądał zdrowo, jakkolwiek był bardzo blady, miał dłuższą mowę, którą wypowiedział w części stojąc, w części siedząc. Zaznaczył między innemi, iż w miarę, jak płyną lata i coraz większe trudności rozmaitego rodzaju spotyka na swej drodze, tembardziej drogie i pożądane stają się dla niego rady kolegium św. „Ponieważ Opatrzność pozwoliła mi jeszcze raz — rzekł Ojciec św. — doczekać świąt Bożego Narodzenia, pragnę resztkę dni moich poświęcić pracy dla pokoju i dobrobytu socyalnego ludów. Kościół pozostał ciągle wielką siłą moralną, która jest w stanie poprzeć najlepiej postępy cywilizacyi. Ta dobroczynna działalność byłaby bezwątpienia skuteczniejszą, gdyby Stolica Apostolska mogła korzystać z wolności, niezbędnie Jej potrzebnej“. Dalej Ojciec św. wspomniał, iż prasa włoska w fałszywem świetle przedstawiła próby czynione w celu uwolnienia jeńców włoskich z niewoli u negusa. Po załatwieniu ceremonii, Ojciec św. rozmawiał dość długo z kardynałami i prałatami.

— **Ciekawy cennik.** Znana firma hamburska Karola Hagenbecka, prowadząca na wielką skalę handel zwierzętami, ptakami i tem wszystkiem, cokolwiek może mieć stosunek ze zwierzyńcem i gabinetem zoologicznym, nadesłała najnowszy swój katalog okazów, wystawionych obecnie na sprzedaż. Ciekawe są ceny niektórych zwierząt. I tak n. p. za parę wielkich tygrysów syberyjskich 16.000 m., za tygrysa z Bengalu 4000 m., za 10-letniego lwa 1500 m., za 3 letniego jaguara 800 m., za hyenę 600 m., za słonia mającego 5 stóp wysokości 4500 m., za słonia 6½ stóp wysokości wytresowanego 8000 m., za antylopę 600 m., za kozła nilowego z Senegalu 8000 m., za wielbłąda od 1500—4000 m. i t. d. Grupy zwierząt tresowanych są w cenie od 6000—55.000 m. Ta ostatnia, najdroższa, składa się z pięciu najpiękniejszych lwów, trzech tygrysów, lamparta, dwóch niedźwiedzi i czterech dogów ulmeńskich. Małpy są w cenie od 75—800 m. Do najdroższych zalicza się szympans i pawian. Para pięknych strusiów kosztuje 1100 m., para czarnych łabędzi 220 m, para sępów z Pondichery 200 m, papugi od 5 do 150 m., stosownie do gatunku i koloru pierza. Węże od 25—600 m. Za tę ostatnią cenę wąż ma 17 stóp długości.

— **Sprytny złodziej.** Podróżni pociągu, zdążającego w tych dniach z Hawru do Paryża, byli świadkami niezwykłej sztuczki złodziejskiej, do której mimowolnie sami dopomogli. Jeden z zamożnych Paryżan p. M., wiozący z sobą 12.500 fr. w torebce, którą miał na sobie, usadowił się w wagonie I klasy. Za chwilę do tegoż wagonu wsiadł młodzieniec wykwintnie ubrany, za nim w minut parę kilku innych podróżnych. Zaledwie pociąg ruszył, p. M. smacznie zasnął, głośno chrapiąc. Po upływie dwóch godzin młodzieniec, uśmiechając się, rzekł do towarzyszy podróży: Jeżeli panowie chcecie, to możemy się pysznie ubawić, ten pan jest moim wujem; zdejmę mu jego torebkę z pieniędzmi, przesiądę się na pierwszej stacyi do przedziału sąsiedniego i ztamtąd przez okienko obserwować będę, jakie to na nim wrażenie zrobi. Zabawimy się wszyscy wybornie. Obecni zgodzili się na urządzenie „sztuczki“ chrapiącemu wujaszkowi. Młodzieniec scyzorykiem przeciął rzemyki torby podróżnej pana M., woreczek zabrał, na pierwszej stacyi się przesiadł, jak wszyscy mniemali, do sąsiedniego przedziału. Pan M. spał ciągle. Na odległości kilku kilometrów od Paryża p. M. się budzi. Wejrzenia wszystkich wraz z powstrzymywanym uśmiechem skierowują się ku niemu. Spostrzega on brak woreczka, widząc jednocześnie drwiące spojrzenia obecnych.

— Jestem okradziony! — woła.

Okrzyk ten wzbudza ogólny śmiech, co do większej rozpaczy jeszcze przyprowadza p. M.

— Uspokój się pan — rzecze nakoniec jeden z podróżnych — żart ten urządził ci twój siostrzeniec.

Pan M. zaprzecza obecności w wagonie któregokolwiek ze swych krewnych i z kolei twarze rozbawionych towarzyszy podróży obleka wyraz zakłopotania, połączonego ze zdziwieniem, a zarazem przekonania, że stali się w części mimowolnymi sprawcami okradzenia p. M.

Sprytnego rzezimieszka nie pochwycono.

— **Największy globus.** Wystawa paryska na 1900 rok zapowiedziana, będzie miała między innemi niezmiernie oryginalną przynętę, a mianowicie olbrzymi globus, jakiego jeszcze nigdzie nie widziano, o jakim nawet nie śniono. Będzie to globus, którego średnica wynosić będzie 50 metrów. Globus ten będzie umieszczony w olbrzymim budynku cyrkowo-panoramowym, mającym dziesięć amfiteatrów jednopiętrowych, z których oglądany będzie z całą wygodą, obracać się będzie nader powoli. Globus ten będzie plastyczny o tyle, że większe góry będą uwydatnione wypukło, wody będą błękitne i t. d. Będzie to istotnie w tych warunkach widowisko ciekawe i pouczające.

— **Polacy w Ameryce.** Szereg wiadomości przynoszą dzienniki polskie amerykańskie o rodakach naszych za Oceanem. W Chicago powstał projekt zorganizowania Stowarzyszenia polskich kupców, przemysłowców i przedsiębiorców w celu nakłaniania Polaków, aby od Polaków tylko kupowali.

Profesor Siemiradzki objął katedrę historyi polskiej w seminaryum polskiem w Detroit. Oprócz tego miewa prof. Siemiradzki odczyty publiczne pod egidą Towarzystwa przyjaciół oświaty w Chicago. Przeciw tym odczytom i w ogóle przeciw Uniwersytetowi ludowemu wystąpił ks. Majer z St. Paul, z powodów dotychczas niewiadomych.

Wkrótce odbędą się w Chicago publiczne odczyty o literaturze polskiej.

Fabrykant instrumentów chirurgicznych w Chicago, Wład. Ornatowski, wynalazł nową drabinę ratunkową dla straży pożarnej.

Dnia 4 stycznia odbędzie się drugi sejm Stowarzyszenia Polaków w Ameryce.

Notatki literacko-artystyczne.

O Janie Matejce bardzo zajmujące a z polotem napisane studyum, znajdujemy w najnowszym zeszycie znanego przeglądu wiedeńskiego *Oesterreichisch-ungarische Revue* (wydawany i redagowany przez A. Mayera-Wyde). Autor, dr. Józef Derujač, z niezwykłem, jak na cudzoziemca zrozumieniem przewodniej myśli, idei i tendencyi genialnego mistrza polskiego, daje rys jego artystycznej działalności, odtwarza subjektywne i przedmiotowe czynniki jego twórczości, omawia pojedyncze obrazy, rozbiera ich wartość, wykazuje wady, ale zarazem niepospolite zalety, zestawia Matejkę z dawniejszymi lub współczesnymi artystami, jak Puvis de Chavannes, Munkacsy i i. a w końcu zapytuje się, jakiem jest znaczenie Matejki dla sztuki w ogóle, jakiem jest miejsce, na którem będzie on na zawsze widocznym w dziejach rozwoju sztuki nowoczesnej? Podobnie jak Makart — odpowiada na to pytanie autor — także i Matejko w ogromnej mierze wzbogacił potęgę kolorytu i zwiększył uczucie zadowolenia z doboru barw płynące. Od wielkiego, wiedeńskiego czarodzieja barw stoi on wyżej dzięki swej specyficznej zdolności ujęcia i oddania nie tylko charakterystyki tak całych szczepów jak i indywidualności, lecz także samego pierwiastku materyalnego aż do najbardziej ukrytych tajników struktury. Jestto jedna strona jego znaczenia dla historyi sztuki. Matejko musi być zaś przez historyków sztuki zaliczony nadto do nielicznego zastępu t. zw. bohaterów-zdobywców w sztuce. Lecz i tu jest różnica. Podczas gdy miłość dla sztuki pędziła genialnych artystów już niejednokrotnie do dalekich krajów, gdzie odkrywali dla sztuki, gdzie zdobywali dla niej nowe tereny, nowe typy, nowe barwy, kostiumy, światłocienie i i., Matejkę przeciwnie jego miłość dla własnego narodu skłoniła, że z zagranicy pospieszył do ukochanej ojczyzny, by za pomocą genialnego pędzla dla sztuki całego świata pozyskać przedtem niemal całkiem nieznany a rozległy teren słowiańskiego wschodu z niezrównanemi jego bogactwami barw, charakterystyki i nowych te-

matów. Tylko nazwiska takich „zdobywców“ błyszczą nieśmiertelnym blaskiem na widnokręgu ogólno-ludziego rozwoju duchowego a przeto i gwiazda Matejki nie zagaśnie i nie straci nigdy blasku; co więcej, jest rzeczą bardzo możliwą, iż kiedyś, i to nietylko dla synów polskiego narodu zajaśnieje ona tak świetnie jak gwiazdy owych słynnych odkrywców artystycznych skarbów Włoch, Afryki, Azyi etc., jak gwiazdy Leopolda Roberta lub Delacrois, Decamp'a lub Fromentiera.

Dr. Feliks Koneczny „Dzieje Szląska“, Kraków 1897. Zeszyt I. Autor, posiadający talent popularyzowania najnowszych badań naukowych, rozpoczął bardzo pożyteczne wydawnictwo. Pierwszy zeszyt wyszedł niedawno z pod prasy i wróży pomyślnie o pracy, która ma być doprowadzona do końca w przeciągu roku. W zeszycie I opowiada autor „w imię Boże, braciom Szlązakom przeszłość ich ziemi“ od tych najdawniejszych czasów, w których znaczna część Polan osiadła na lewym brzegu Odry nad Ślęzą i przybrała nazwę Slęzan a potem Szlązaków. Zeszyt zawiera nadto opis, w jaki sposób i jakiemi drogami dotarło do Szląska światło Ewangelii, dzięki apostołom słowiańskim ŚŚ. Cyrylowi i Metodemu. W końcu zeszytu rozpoczyna się historya Szląska, jako dzielnicy państwa Polskiego, opisem panowania Mieczysława I i Bolesława Chrobrego. W opowiadaniu barwnem i żywem uwzględnione są najnowsze badania naukowe, a między niemi także prof. Wojciechowskiego geneza rodu Piastów. Wydawnictwo odznacza się pod każdym względem wielką starannością.

„Rolnik“, pismo tygodniowe poświęcone sprawom rolniczym, organ c. k. galic. Towarzystwa gospodarskiego, rozpoczyna z dniem 2 stycznia 1897 trzydziesty rok swego istnienia, jako najstarsze pismo rolnicze w Galicyi. Z Nowym Rokiem w miejsce ustępującego redaktora p. Tynieckiego, obejmuje redakcyę dr. Kazimierz Miczyński, docent rolnictwa w Politechnice lwowskiej.

Pod nową redakcyą ulegnie *Rolnik* daleko idącej reorganizacyi, tak co do formy jak i treści. Wychodzić będzie tygodniowo w każdą sobotę w formie dużego arkusza in 4^0 z illustracyami.

Rolnik poświęcony sprawom gospodarstwa wiejskiego w najobszerniejszem znaczeniu, zamieszczać będzie artykuły z dziedziny polityki agrarnej i najważniejszych kwestyj rolniczo-ekonomicznych, pióra najlepszych naszych sił fachowych. Wszystkie gałęzie gospodarstwa wiejskiego będą zarówno uwzględniane i omawiane w szeregu nie zbyt obszernych, treściwych artykułów, które tym sposobem utworzą cenną część informacyjną dla gospodarzy praktycznych.

Osobny bezpłatny dodatek poświęcony sprawom mleczarstwa, wychodzić będzie przy *Rolniku* co miesiąc pod redakcyą znanego specyalisty p. Biedronia, krajowego instruktora mleczarstwa.

Korespondencye z prowincyi o stosunkach rolniczych, liczne drobne wiadomości praktyczne, wiadomości handlowe dokładne, listy z praktyki rolniczej, wreszcie pytania i odpowiedzi; oto dalsze działy *Rolnika*.

Mamy nadzieję, że w ten sposób pismo to potrafi zainteresować szerokie koła naszych ziemian, przyniesie im rzeczywisty pożytek i oddać może niemałe usługi krajowemu rolnictwu; to też zwracamy uwagę publiczności na pierwszy numer *Rolnika*, który się ukaże w dniu 2 stycznia 1897.

W Warszawie toczyła się ciekawa polemika literacka o człowieka „wieloksiążkowego“. *Kuryer Codzienny* w szeregu artykułów dowodził, że plaga „wieloksiążkowości“ odbija się na produkcyi literacko naukowej, gdyż stwarza kompilacye z pewnych gałęzi nauki, których autorzy, bez krytycznego objaśnienia regestrują poglądy różnorodne, przez co wprowadzają chaos w umysł czytelnika. Za zbyt dużo i bez wyboru czytamy, dowodził autor tych artykułów, — zdałby się *index librorum prohibitorum*. Również występował on i przeciw „wielogazetowości“. Wprost przeciwne zdanie objawił znany publicysta p. L. Grendyszyński, lubo co do dzienników dalej jeszcze poszedł, niż przeciwnik „wieloksiążkowości“.

Całą tę polemikę streszcza szczegółowo ostatni numer *Przeglądu Literackiego*. Kończy ją redakcya *Przeglądu* swoją własną opinią w tej sprawie. Oto jej ustęp końcowy: „I my też nie dostrzegamy tych pochłaniaczy książek naukowych, owszem ze skromnego naszego obserwatoryum widzimy coraz częściej ludzi inteligentnych, dla których po za ich zawodem nic nie istnieje. Lekarze po większej części rozprawiają tylko o medycynie, prawnicy o paragrafach i — co smutno zaznaczyć — są między nimi i tacy, co nie znają nowych prac nawet z własnej dziedziny. Coraz rzadziej spotyka się człowieka inteligentnego, któregoby obchodziła literatura i sztuka, któryby kwestyom filozoficznym i społecznym poświęcał cokolwiek czasu. Nie „wieloksiążkowych“, ale „bezksiążkowych“ ludzi coraz więcej nam przybywa. Za mylne także uważamy twierdzenie, że różnorodny materyał musi wywrzeć w umysłach chaos i mgławicę. Prawda, że chaos ten czepia się umysłów słabszych, ale szkoda każdego umysłu silniejszego, który bada prądy filozoficzne, lub społeczne w jednym tylko kierunku, bo staje się wówczas doktrynerem bezkrytycznym. Co do dziennikarstwa nie moglibyśmy się zgodzić na zapatrywania obu autorów. Właśnie to, że każdy dziennik daną sprawę oświetla ze swego stanowiska, prowadzi do tego, że czytelnik jednego dziennika prawie zawsze pozostaje w błędzie — dopiero czytając ich kilka może wyrobić sobie swój sąd własny, wydobyć prawdę, a przynajmniej zbliżyć się do niej. Moglibyśmy prawie przykładami stwierdzić, że czytelnik jednego dziennika zwłaszcza jeżeli mieszka na prowincyi, zna tylko jedną stronę życia społecznego, patrzy przez okulary interesów jednego tylko stronnictwa, a często koteryjki, widzi tylko jedne potrzeby i braki, pogrąża się w bezkrytycznej chwalbie jednych ludzi i dążeń, a w uprzedzeniu do najszlachetniejszych aspiracyj i działań „przeciwników politycznych“, jedynie przez siebie czytanego dziennika. A literatura? Żadne pojęcie o niej miałby ten, ktoby czerpał z jednego dziennikarskiego źródła.

Nie mamy na myśli wszystkich dzienników, ale większa ich część podaje tylko sprawozdania z dzieł pisarzy własnego obozu, lub osobistych przyjaciół członków redakcyi, szafując wyrazami uwielbienia nawet dla ich ramot bezwartościowych, a zbywając milczeniem utwory prawdziwego talentu, głębokiej myśli i poważnych studyów, jeżeli są one płodem ludzi źle w danym obozie widzianych“. Trudno nie przyznać słuszności redakcyi *Przeglądu literackiego*, ale z drugiej strony dzienniki nasze mają to na swoje usprawiedliwienie, że trudno im w obec ciągłego przypływu materyału politycznego, społecznego i kronikarskiego, prowadzić na szerszą skalę rubrykę literacką. Jest to zadaniem takich pism właśnie, jak *Przegląd literacki* — one jedynie są w możności podawać dokładny obraz bieżącej literatury. Że *Przegląd literacki* tę misyę spełnia sumiennie, zaznaczyliśmy już niejednokrotnie.

Nowości teatralne. W teatrze Porte-St. Martin odegrano nową sztukę Ohneta p. t.: „Pułkownik Roguebrane“; jest to dramat historyczno-romantyczny o żywej akcyi, pełen awantur i przygód. Rzecz dzieje się w r. 1815. W ogóle sztuka się podobała, dzięki zwłaszcza wybornej grze Coquelina w roli tytułowej.

Guignon, młody autor sztuki granej obecnie z wielkiem powodzeniem p. t.: „Podział“ (Partage), pisze obecnie nową komedyę p. t.: „La bataille des sexes“.

W Londynie wznowił sir Henry Irving w teatrze Lyceum „Ryszarda III“ Szekspira. Sam gra wspaniale rolę tytułową; wystawa jak zwykle jest przepyszna i wierna pod względem historycznym.

Marya z Kwiecińskich-Gutmanowa. Z Warszawy przynoszą dzienniki smutną wiadomość, że po krótkiej, bo tygodniowej chorobie zmarła tam Marya z Kwiecińskich-Gutmanowa. Ś. p. Marya, znana zaszczytnie artystka śpiewaczka, kształciła się w konserwatoryum warszawskiem. Po występach na scenie tamtejszej, pragnąc dosięgnąć wyższego poziomu artyzmu, udała się do Paryża, gdzie pod kierunkiem słynnej Marchesi dłuższy czas pracowała.

Praca ta wydała jak najpiękniejsze owoce; głos z natury piękny rozwinął się w całej pełni, a wrodzona łatwość do koloratury przybrała cechy niezwykłego artyzmu i finezyi.

Kilkakrotne występy na estradach koncertowych zjednały zasłużone uznanie znawców i wróżyły młodej śpiewaczce świetną przyszłość na scenie naszej.

Całą duszą artystka — powtórnie znów miała wstąpić na scenę, którą uważała za niezbędną, by módz rozwinąć wszelkie dane swego talentu

Los chciał inaczej.

Z teatru. Wczoraj w obec przepełnionego teatru przedstawiono po raz czwarty prześliczną operę Humperdincka „Jaś i Małgosia“, która znów jutro, we czwartek, daną będzie po raz piąty, a w sobotę po raz szósty z udziałem tych samych, co obecnie artystów.

Obecnie odbywają się codziennie próby z głośnej komedyi Szutkiewicza „Popychadło“ (premiera w poniedziałek) — oraz z opery Jareckiego „Powrót Taty“ i z operetki pośmiertnej Suppégo „Modelka“. Następnie daną będzie wielce melodyjna operetka Jana Straussa p. t. „Waldmeister“.

Zimowy sezon opery rozpoczyna się z dniem 12 stycznia „Halką“ z p. Myszugą i panią Konarską.

Repertoar teatru hr. Skarbka pod dyrekcyą dr. Juliusza Bandrowskiego i Ludwika Hellera.

Dziś, we środę na dochód „Herbaciarni dla biednych“ przedstawienie i koncert z udziałem pierwszorzędnych sił naszej sceny „Polowanie na zięciów“ komedya w 4 aktach G. Labiche i A. Delacour.

We czwartek po raz 5ty „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach a 5 odsłonach Humperdincka.

W piątek popołudniu „Złoty cielec“, komedya w 1 akcie Stanisława Dobrzańskiego, „Fotografia Jędrusia“, komedya w 1 akcie Zygmunta Przybylskiego. Popis szkoły dramatycznej. Zakończy „Nowy Rok“, krotochwila ze spiewami i tańcami w 1 akcie J. S. Jasińskiego.

Wieczorem o godzinie pół do 8 po raz 12 „Czarodziej z nad Nilu“, opera komiczna w 3 aktach Wiktora Herberta.

W sobotę popołudniu (dla młodzieży szkolnej) „Hulaj dusza“, widowisko sceniczne w 5 aktach Adolfa Walewskiego.

Wieczorem o godz. pół do 8 po raz szósty „Jaś i Małgosia“, opera w 3 aktach Humperdincka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Giełda zbożowa: Cukier surowy loco Aussig 11·97½ do 12·02½, loco Ołomuniec 11·40 do 11·50, loco Berno-Wiedeń 11·50 do 11·62, na styczeń loco Aussig 12·— do 12·05, cukier w kostkach prima 34·25 do 34·50, secunda 34·— do 34·25. Spirytus kotyngentowany loco Wiedeń 15·20 do 15·40 Nafta kaukazka transito Tryest 5·— do 5·20, galicyjska przeźroczysta 19·50 do 20·—.

Targ zbożowy.

Lwów, 30go grudnia: pszenica 7·50 do 7·80 zł., żyto 5·90 do 6·20, jęczmień browarny 6·— do 6·75, jęczmień pastewny 5·— do 5·25, owies 5·50, do 5·75 rzepak 11·— do 12·—, groch 5·— do 9·—, wyka 4·25 do 4·75, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 4·25 do 4·75, hreczka —·— do —·—, koniczyna czerwona galic. 35·— do 40·—, szwedzka —·— do —·—, biała 30·— do 50·—, tymotka —·— do —·—, anyż —·— do —·—, kukurudza stara 5·— do 5·10, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, chmiel nowy na termina —·— do —·—, spirytus gotowy —·— do —·—, na termin —·— do —·—, Waranty —·— do —·—.

Usposobienie spokojne.

Sejm.

Lwów, 30 grudnia.

(3 posiedzenie 2 sesyi VII peryodu.)

(§) JE. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badeni otwiera o godzinie 11 minut 20 posiedzenie.

Obecnych 116 posłów.

Poseł Siemiginowski otrzymał urlop na 2 dni.

Sekretarz p. Urbański odczytuje spis petycyj wniesionych po dzień dzisiejszy, które przekazano komisyom do załatwienia. Dotąd wpłynęło 327 petycyj.

Z porządku dziennego nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Bernadzikowskiego o wystosowanie adresu do Tronu.

P. Bernadzikowki przy umotywowaniu swego wniosku stara się wykazać, że adres do Tronu jest pożądany. Przy tej sposobności podniósł mowca, że Koło polskie w Radzie państwa inaczej postępuje, jak sobie Sejm życzy, co wywołało w Izbie ogólny protest.

Pod względem formalnym wyraził pos. Bernadzikowski życzenie, aby wniosek jego przekazać osobnej komisyi adresowej.

J. E. p. Jaworski przemówił następnie w tych słowach:

Sejm świadomy znaczenia i doniosłości aktu politycznego, jakim jest adres składany imieniem jego u stóp Tronu Najmiłościwszego Monarchy, w chwilach ważnych i odpowiednich niejednokrotnie w adresach do Tronu wyraził już wierność i niezachwiane przywiązanie do osoby Najjaśniejszego Monarchy i Dynastyi, — zaznaczył jasno swe stanowisko tak pod względem narodowym jako też i autonomicznym upatrując w rozszerzeniu autonomii podstawę rozwoju kraju.

Przy tych zasadach stojąc niewzruszenie, nie można dopatrzyć się ani potrzeby, ani stosowności do wnoszenia adresu w chwili obecnej i dlatego przeciw wnioskowi p. Bernadzikowskiego oświadczyć się muszę.

Proszę zarazem JE. Marszałka, aby pozwolił mi sprostować fakt przez p. Bernadzikowskiego przytoczony, jakoby Koło polskie inaczej działało jak Sejm sobie życzy. Jako prezes Koła polskiego, muszę stwierdzić, że jest główną zasadą Koła być w ciągłoj styczności z Sejmem, a uchwały tegoż są dla Koła polskiego zawsze dyrektywą. (*Huczne brawa i oklaski*).

Po tem przemówieniu przystąpiono do głosowania. Izba odrzuciła wniosek p. Bernadzikowskiego wszystkimi głosami przeciw 13.

Nastąpiło z kolei pierwsze czytanie wniosku posła Mycielskiego w sprawie urządzenia w zachodniej części kraju targu dla bydła opasowego.

P. Mycielski motywując swój wniosek podniósł konieczną potrzebę urządzenia targu takiego, gdyż wówczas kupcy będą do nas przyjeżdżali i nie będą dyktować nam cen i warunków jak dotychczas. Wniosek odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego, przyczem wnioskodawca zwrócił uwagę, iż podczas przerwy w obradach Sejmu, mogłaby komisya porozumieć się w tej sprawie z Wydziałem krajowym i z gminą m. Krakowa, gdzie taki targ prawdopodobnie będzie urządzony. Wniosek przekazano komisyi gospodarstwa kraj.

Z kolei nastąpiło pierwsze czytanie wniosku posła Merunowicza o przyspieszenie regulacyi Pełtwi.

P. Merunowicz motywując swój wniosek wykazuje rychłą potrzebę tej regulacyi.

Wniosek odesłano do komisyi gospodarstwa krajowego.

Nastąpiło z porządku pierwsze czytanie wniosku posła Średniawskiego w sprawie zalesienia nieużytków i pastwisk na stokach gór.

Wniosek ten przekazano komisyi gospodarstwa krajowego.

Z kolei nastąpiło sprawozdanie komisyi budżetowej w przedmiocie prowizoryum budżetowego za I. kwartał roku 1897.

Imieniem komisyi budżetowej, sprawozdawca p. Piniński wnosi:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do czynienia wydatków zwyczajnych z funduszu krajowego na rachunek roku budżetowego 1897 na podstawie budżetu na rok 1896.

2. Sejm upoważnia c. k. Rząd do poboru na rzecz funduszu krajowego dodatków do podatków w wysokości 61 centów od każdego 1 zł. całej należytości państwowych podatków bezpośrednich. W mieście Krakowie, tudzież w powiatach krakowskim i chrzanowskim dodatek ten ma się pobierać tylko w wysokości 47 centów.

3. Upoważnienia powyższe, pod 1. i 2. udzielone, obowiązują po dzień 31 marca 1897.

W dyskusyi ogólnej zapisany został do głosu p. Szczepanowski.

P. Szczepanowski podnosi na wstępie, że myślą przewodnią Sejmu powinna być zawsze pamięć na historyczną przeszłość naszego kraju a praca skierowana tak, aby jak najszersze masy stawały się coraz lepszymi obywatelami i współpracownikami około rozwoju kraju.

Gdy, podniósł mowca następnie, plon finansowy, ongi przez Sejm zakreślony, kończy się i to z rezultatem tak pomyślnym, należy obecnie nakreślić nowy program daleko szerzej zakreślony, głównie w sprawie oświaty ludowej i podniesienia poziomu finansowego.

Co do pierwszej, należy postępować wprawdzie stopniowo ale wytrwale i konsekwentnie. Minimalnie — wydatek dzisiejszy, potrzeba będzie podnieść do pewnego czasu do ośmiu milionów rocznie. Wysokością kwoty nie można się dziś z góry zrażać, gdyż wydatek ten rość będzie stopniowo.

Przechodząc do sprawy drugiej podnosi mowca, że istnienia ogólnej biedy u nas nie potrzeba chyba wykazywać. Starania nasze gwoli poprawienia tych smutnych stosunków, nie odniosły niestety żadnych skutków. Na dowód przytacza mowca nieudałe próby z melioracyami, z cukrowarniami i t. p. Skarby posiadamy, ale ich nie umiemy wyzyskać. Nawet koleje stały się u nas spekulacyą giełdową a dziś upaństwowione, stracone są dla nas bezpowrotnie.

W skutek ułomnej i wadliwej organizacyi wymyka się nam z rąk i przemysł naftowy i widzimy codziennie, jak obce kapitały nim zawładają. Smutniejsze to, że nie brak nam ludzi a nie umiemy jedynie ze zdolności i pracy tych ludzi wyciągnąć odpowiednich korzyści. Co czynimy, czynimy na skalę małą — odwieczny nasz błąd, brak odwagi do wielkich czynów — stoi i dzisiaj zagrodą do zakreślenia w tym względzie szerszych planów i spełnienia ich.

Zwiększenie się budżetu nie przestrasza mowcy. Źródeł dochodu nie zbraknie nigdy, bo choć jedne zgasną, w miarę wzmożenia się siły finansowej kraju inne muszą powstać. Zresztą przyjdzie nam z pomocą zmiana ustawy podatkowej i wyzyskanie sprawy propinacyjnej.

Podniósł następnie mowca sprawę ruchu ludowego. — Pierwszym jego objawem była emigracya — jedna na tamten świat, druga do Ameryki. Był to środek zapobiegający nędzy.

Drugi okres stanowi wzrost oświaty. Obok wymagań fizycznej natury zaczynają powstawać wymagania duchowe. Na pierwsze pomogło w części szukanie i znalezienie pracy, na zaspokojenie drugiego potrzeba innych czynników.

My doświadczeni, powinniśmy zatem z ruchem tym liczyć się, i zastanowić się jak postępować. Przedewszystkiem powinno się jednak stać tu na gruncie czysto narodowym bez żadnej przymieszki z agitacyi i fermentacyi zagranicznych czerpanej. Myślą przewodnią powinno być wytworzenie światłych i świadomych nowszych celów współobywa-

teli i oprzeć się w tej pracy na tradycyi historycznej „uszlachcenia całego ludu“ ale nie pisaniem, nie gadaniem ale czynem.

Mowca przechodzi następnie do omówienia stanu urzędniczego, podnosząc, że urzędnicy powinni być ożywieni duchem obywatelskim i przypomina, że dawny Namiestnik złożył przy pewnej sposobności oświadczenie, iż czuje się być obywatelem kraju. Było to oświadczenie, nie oparte na paragrafach pisanych, ale na poczuciu obywatelskiem. Mowca jest przekonany, że i obecny Namiestnik ożywiony jest temi samemi uczuciami. Tym samym duchem powinni być ożywieni wszyscy urzędnicy.

Mowca kończy swe przemówienie wskazując, jakto dawne, silne stronnictwo centralistyczne rozpadło się dziś na wiele mniejszych stronnictw, z których każde sądzi, że posiada niezawodny środek do zbawienia całego kraju, a jedno stronnictwo programowi drugiego nie wierzy. Mowca przestrzega społeczeństwo polskie przed podobnym rozkładem. W solidarności jest nasza siła i tej bronić powinniśmy, gdyż inaczej moglibyśmy stać się pośmiewiskiem, tak, jak dziś stało się to udziałem stronnictwa wiernokonstytucyjnego. *(Huczne brawa i oklaski. Ze wszystkich stron Izby składają posłowie mowcy gratulacye).*

P. **Barwiński** zaznacza, że ocenę finansowego gospodarstwa krajowego jako też przedstawienie racyonalnych i ekonomicznych postulatów narodowości ruskiej, zastrzega sobie przedstawić przy debacie budżetowej, obecnie zaś składa oświadczenie, że on i jego towarzysze będą głosować za budżetowem prowizoryum.

Na tem zamknięto rozprawę ogólną i zabrał głos sprawozdawca p. **Piniński**. Mowca zajmuje się w swem przemówieniu kwestyą poruszoną przez p. Bernadzikowskiego, a dotyczącą wysłania adresu do Tronu. Adresy takie wysyłano zawsze tylko w wypadkach niezwykłego znaczenia. P. Bernadzikowski oświadczył, że istnieje wiele postulatów krajowych niezałatwionych, które chciałby adresem do Tronu załatwić. Mowca oświadcza na to, że dla załatwienia tych postulatów istnieją inne środki, przy pomocy których można stopniowo uzyskać to, co kraj potrzebuje. Z adresem występowano zawsze tylko wówczas, gdy chodziło o wyrażenie narodowego żądania.

Następnie omawiał mowca w ogólnych zarysach stan finansowy kraju i ostrzegał przed zbyt różowemi nadziejami, jakoby reforma podatków konsumcyjnych miała przysporzyć krajowi wiele dochodów. Nie trzeba zapominać o tem, że dochód stąd uzyskany ma być użyty na powiększenie płac urzędników, kongruy i na inne wydatki, — a nie można z góry przewidzieć, czy i o ile konsumcya z powodu podwyższenia podatku się nie zmniejszy, a w następstwie i dochody nie będą mniejsze.

W głosowaniu uchwaliła Izba jednogłośnie prowizoryum budżetowe.

Nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Krakowa. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi, aby wybór p. Fryderyka Zolla uznać za ważny. Uchwalono.

Nastąpiło sprawozdanie Wydziału krajowego o uzupełniającym wyborze dwóch posłów na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Lwowa. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi, aby wybory pp. Godzimira Małachowskiego i Józefa Soleskiego uznać za ważne. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z okręgu wyborczego miasta Rzeszowa. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi, aby wybór p. Jana Pogonowskiego uznać za ważny. Uchwalono.

Nastąpiło z kolei sprawozdanie Wydziału krajowego o wyborze posła na Sejm krajowy z kuryi gmin wiejskich powiatu Grybowskiego. Sprawozdawca poseł Wereszczyński.

Wydział krajowy wnosi, aby wybór p. Edmunda Klemensiewicza uznać za ważny.

Po oświadczeniu p. **Średniawskiego**, iż on i jego przyjaciele polityczni wstrzymują się od głosowania, Izba wybór uznała za ważny.

Odczytano złożone wnioski i interpelacye:

Pos. **Wójcik** i towarzysze wnoszą zmianę ordynacyi wyborczej sejmowej jeszcze w tej sesyi, aby wszystkim uprawnionym do głosowania w kuryi powszechnej przy wyborach do Rady państwa, przyznano prawo wyborcze do Sejmu i aby głosowanie było tajne a wybory odbywały się bezpośrednio.

P. **Bojko** i towarzyszy wnoszą wezwać Rząd, aby przestrzegał ściśle ustaw o zgromadzeniach, o szanowaniu tajemnicy listów i t. p.

Pp. **Styła**, **Bojko** i tow. wnoszą wezwać Rząd, aby zniósł instytucyę rewizorów bydła i powierzył tę czynność gminnym oglądaczom bydła.

P. **Wójcik** i tow. interpelują p. komisarza rządowego, iż starostwo w Jaśle wydało z powodu panujących zaraźliwych chorób zakaz odbywania zgromadzeń.

P. **Rudrof** i tow. wnoszą interpelacyę do p. komisarza rządowego, o usunięcie wadliwego przypisywania podatków przy gruntach włościańskich, iż jeden kontrybuent płaci za drugiego podatek.

P. **Krzysztofowicz** interpeluje, kiedy Rząd przedłoży ustawę o komasacyi gruntów.

P. **Krempa** z wnioskiem o wezwanie Rządu, aby wniósł ustawę o przymusowej asekuracyi od ognia.

P. **Okuniewski** z wnioskiem zaprowadzenia bezpośrednich wyborów.

P. **Krempa** i tow. interpelują p. komisarza rządowego w sprawie wydzierżawienia prawa polowania w kilku gminach pow. mieleckiego.

Po odczytaniu wniosków zabrał głos JE. P. Namiestnik Książę **Sanguszko** oświadczając, iż na mocy Najwyższego upoważnienia odracza Sejm na czas nieograniczony.

JE. **Marszałek** zarządza odczytanie protokołu z posiedzenia sejmowego a o godzinie 3 zamknął posiedzenie, wyrażając posłom życzenia z powodu zbliżającej się zmiany roku, a zarazem wyrażając prośbę, aby na następne posiedzenia sejmowe przygotowali referaty.

OSTATNIA POCZTA

W dniu wczorajszym obradowały popołudniu we Lwowie oba oddziały centralnego komitetu wyborczego, każdy z osobna; oddział dla wschodniej części kraju, pod przewodnictwem Wojciecha hr. Dzieduszyckiego, oddział zaś dla zachodniej części kraju pod przewodnictwem J. Męcińskiego. Obradowano nad sprawą przyszłych wyborów do Rady państwa. Oddział komitetu dla Galicyi wschodniej wybrał wczoraj popołudniu w miejsce ś. p. Zygm. Dembowskiego drugim swym wiceprezesem hr. Stanisława Stadnickiego, a do komisyi wykonawczej, również w miejsce ś. p. Dembowskiego, powołał p. Stanisława Gniewosza. Na wieczornem posiedzeniu, które trwało od godziny 9 do pół do 11, omawiano dalej sprawy wyborcze i postanowiono do komitetu powołać w miejsce ś. p. Dembowskiego zastępcę członka komitetu, wybranego w swoim czasie przez sejmowe Koło polskie p. dr. Mikołaja Krzysztofowicza.

Dziś we środę o godz. 4 popołudniu odbędzie się wspólne posiedzenie obu oddziałów komitetu.

Po Nowym Roku udają się Najd. Arcyksiążęta Otton i Ferdynand Karol do Ajaccio, aby odwiedzić swego Brata, Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda d'Este.

Deputacya pewnej grupy przemysłowców w Wiedniu przedłożyła P. Ministrowi handlu protest przeciw ustanowieniu deput. Exnera generalnym komisarzem na wystawie paryskiej. Wobec tego stwierdza *Wiener Abendpost*, iż radca Dworu dep. Exner, przedłożył P. Ministrowi handlu prośbę, ażeby w sprawie ustanowienia austryackiego generalnego komisarza dla Wystawy paryskiej powziął postanowienie bez względu na to, iż dr. Exner był już na to stanowisko dezygnowany i brał udział w robotach przygotowawczych. P. Minister handlu w odpowiedzi zauważył jednak, iż oceniając pobudki, które p. Exnera do tego oświadczenia spowodowały, musi jak poprzednio, tak i teraz z rzeczowych powodów przywiązywać wagę do tego, aby zapewnić sobie współdziałanie dep. Exnera na stanowisku generalnego komisarza. Wypracowane przez dr. Exnera zasady organizacyi udziału Austryi w Wystawie, poddane będą pod obrady mającej być powołaną komisyi centralnej dla tej Wystawy, przyczem będzie sposobność uwzględnienia życzeń, przez deputacyę przemysłowców wyrażonych.

Według *Fremdenblattu* zamierzona jest reorganizacya państwowej rady kolejowej. Rada składać się ma z 80 członków, mianowanych częściwo bezpośrednio przez Rząd, częścią na wniosek Izb handlowych i innych korporacyj. Każda Izba handlowa ma posiadać zastępców, a mianowicie wiedeńska 3, praska, lwowska i berneńska po 2, a pozostałe po 1. Oprócz tego otrzymają licznych reprezentantów stowarzyszenia rolnicze i górnicze. Zgromadzenie nowej rady odbędzie się prawdopodobnie w kwietniu.

Jak z Pragi donoszą, przesilenie w sprawie wyboru nowego burmistrza jeszcze nie skończone. Onegdaj na posiedzeniu przewodniczył Srb, nie złożywszy oświadczenia, czy wybór przyjmuje. Młodoczesi wnieśli wiele interpelacyj z gwałtownymi atakami na zarząd gminy. Pięciu Młodoczechów złożyło mandaty do rady gminnej.

Bezrobocie hamburskich robotników portowych, którego zakończenia wkrótce się spodziewano, trwa ciągle. Strejkujący odbyli kilka zebrań, na których oświadczono się za dalszem bezrobociem, a mniejszość, która chciała powrócić do pracy, zgodziła się w imię solidarności na uchwałę większości. Mimo to nikt nie wątpi, że robotnicy w walce tej prędzej czy później ulegną, gdyż zabraknie im pieniędzy, pracodawcy zaś bynajmniej nie myślą o zgodzeniu się na żądania robotników.

Wydany przedwczoraj popołudniu biuletyn stwierdza, iż stan hrabiego Szuwałowa jest groźny. W ostatnich kilku dniach nastąpiła zupełna bezsenność.

Now Wremia i *Grażdanin* zamieściły artykuły z powodu ustąpienia hr. Szuwałowa. Oba dzienniki wyrażają z tego powodu żal i wypowiadają przekonanie, że trudno będzie znaleźć odpowiedniego następcę.

Do Petersburga przybył kurator warszawskiego okręgu naukowego, Apuchtin.

Jak donoszą dzienniki petersburskie, w ministerstwie spraw wewnętrznych opracowano już w ostatecznej redakcyi projekt reformy ustawy paszportowej.

Dotychczasowy poseł serbski przy Dworze wiedeńskim dr. Simicz, idąc za wezwaniem króla Aleksandra, utworzył już nowy gabinet. P. Simicz był posłem w Wiedniu od roku 1890 i na tem stanowisku złożył wiele dowodów, że pragnie gorąco utrzymania jak najprzyjaźniejszych stosunków pomiędzy Serbią a Monarchią austro-węgierską.

Do przyspieszenia dymisyi gabinetu Nowakowicza przyczyniła się osobista uraza króla Aleksandra z powodu komunikatu ogłoszonego w *Videlo* organie byłego rządu. Komunikat przypisuje przesilenie ministeryalne wpływowi Austryi i oskarża pośrednio przed narodem króla, który świeżo dwukrotnie był w Wiedniu, że dopuścił do wmieszania się Austryi w sprawy wewnętrzne Serbii.

W obec doniesienia niektórych pism zagranicznych, że zaniechano wychowywania następcy tronu bułgarskiego księcia Borysa w religii prawosławnej, ponieważ księżna Marya Ludwika nie wpuszcza do pałacu jego nauczyciela religii, archimandryty Wasylego, oświadcza komunikat urzędowy z Sofii, że wiadomość ta jest pozbawiona wszelkiej podstawy i rozszerzana z pobudek tendencyjnych.

Dwaj komendanci, których z prowincyi wezwano do Sofii, aby objawili swe zdanie w kwestyi oficerów emigrantów, oświadczyli, że złożą natychmiast swoją rangę, gdyby tych emigrantów wcielono napowrót do armii bułgarskiej.

W Watykanie rozpoczęły się w poniedziałek przyjęcia ciał dyplomatycznych u Papieża, w celu złożenia Ojcu św. życzeń noworocznych. Papież przyjął u siebie najpierw ambasadora austro-węgierskiego hr. Revertere, jako dziekana ciała dyplomatycznego.

Sensacyjna nominacya Doumera gubernatorem Indo Chin, nie przestaje zajmować umysłów we Francyi; stała się ona najważniejszym politycznym wypadkiem przy końcu roku i barometrem wskazującym silną pozycyę gabinetu Méline. Dzienniki radykalne są przerażone tym faktem, że jeden z najzdolniejszych przywódców radykalizmu przyjął wysoką posadę z rąk gabinetu umiarkowanego; dziennik *Rappel* nazywa to zdradą i dezercyą! W każdym razie ustąpienie Doumera z widowni politycznej pozbawia radykałów jednego z najlepszych swoich ludzi, a myśl podatku dochodowego, którego Doumer był twórcą jako minister usuwa w daleką przyszłość. W ogóle we Francyi czuć coraz silniejszy prąd umiarkowania.

Nadzwyczaj przychylnie przyjęto ostatnią mową Deschanela w Carmaux. Deschanel wykazał skutki syndykatów socyalistycznych, które w Carmaux doprowadziły do rozlewu krwi i aresztowań! i zakończył temi słowy: Mówią o piekle kapitalizmu, widzieliście naocznie jak wygląda raj socyalistyczny! Wogóle wszystkie te wypadki, jak powyższa mowa i nominacya Doumera, stanowią prolog do wyborów do senatu, które jak się zdaje wypadną w duchu umiarkowanym.

Aresztowany o szpiegostwo kapitan Guillot przyznał się, że będąc internowany roku 1871 w Szczecinie nawiązał stosunki z oficerami niemieckimi i od tego czasu sprzedawał różne tajne wojskowe akta i rozporządzenia. Mówią o nowych aresztowaniach.

Poważne i sformułowane w tonie stanowczym przedstawienia ambasadorów w Konstantynopolu o tyle dotąd poskutkowały, że sułtan zgodził się na ogólną amnestyę, zmienił już kilku wyższych urzędników w odleglejszych prowincyach, aby umożliwić przeprowadzenie reform, a rada ministeryalna wypracowała budżet, który ma wejść w życie 13 marca 1897. Przez skreślenie znacznych sum z listy cywilnej sułtana i z budżetów wszystkich ministerstw nie tylko zrównoważono etat, ale zdołano nawet — na papierze — osięgnąć nadwyżkę 65.000 funtów tureckich. Zaprowadzając reformy i regulując finanse na własną rękę, zamierza sułtan uprzedzić mocarstwa, aby nie potrzebował zgodzić się na przedłożone przez nie plany. Reprezentanci mocarstw nie wierzą jednak, aby rząd turecki potrafił przeprowadzić własne plany i dla tego nie przywiązują wielkiego znaczenia do ostatnich zarządzeń. Równocześnie sułtan zorganizował komisyę do przedstawiania kandydatów na urzędy. Dawnych jej członków zastąpiono nowymi, a prezesem zamianowano Zihni baszę. Według ustawy, mianuje sułtan prezesa i sześciu członków tej komisyi i sam odbiera od nich przysięgę w obecności najwyższych dygnitarzy państwa. Komisya podlega tylko sułtanowi i tylko jemu zdaje sprawę ze swych czynności. Wybiera ona urzędników, kontroluje wszystkie awanse i degradacye i rozstrzyga o wytaczaniu procesów dyscyplinarnych urzędnikom skarbowym i administracyjnym, na co w każdym wypadku uzyskać musi osobne irade sułtana. Wyjęci z pod władzy tej komisyi są walowie i członkowie dywanu. Co do nich rozstrzyga sułtan osobiście, bądź z własnej inicyatywy, bądź na wniosek Porty.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 30 grudnia. Wczoraj wieczorem odbył się u Najj. Pana obiad dyplomatyczny, w którym wzięli udział ambasadorowie Francyi i Turcyi, oraz posłowie Belgii, Danii, Szwajcaryi, Bawaryi, Brazylii i Grecyi.

Wiedeń, 30 grudnia. PP. Ministrowie baron Glanz i generał-porucznik Guttenberg wyjechali wczoraj popołudniu do Budapesztu.

Wiedeń, 30 grudnia. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj ogłoszono awans oficerów rezerwy. W roku obecnym mianowanych zostało 1339 poruczników rezerwowych a zatem o 57 więcej niż w awansie noworocznym roku zeszłego. Oprócz tego mianowano 1211 rezerwowych kadetów w randze zastępców oficerów. Z nowomianowanych oficerów przypada największa część na piechotę bo 977, na oddziały strzelców 67, na artyleryę 123, na kawaleryę tylko 10.

Belgrad, 30 grudnia. W nowo utworzonym gabinecie objął Simicz prezydyum i tekę spraw zagranicznych, generał Miskowicz tekę wojny, Veliminowicz robót publicznych, Vuicz skarbu, Mika Gjeorgjevicz tekę spraw wewnętrznych, Andrea Nikolicz wyznań, Klericz rolnictwa, Milanovicz tekę sprawiedliwości.

Londyn, 30 grudnia. *Times* donosi z Melburne (w Australii): Cyklon zniszczył miasto Nevertire w Nowej Walii południowej. Prawie wszystkie budynki zburzone. Orkan porywał ludzi i rzucał ich daleko. Wiele nieszczęśliwych wypadków. Ponieważ linie telegraficzne zniszczone, przeto bliższe szczegóły katastrofy nie są jeszcze znane.

Konstantynopol, 30 grudnia. Dwa tysiące rezerwistów marynarki demonstrowało onegdaj hałaśliwie przed arsenałem marynarki. Powodem tych ekscessów były zaległości w wypłacie żołdu oraz okoliczność, że z braku okrętów transportowych od kilku już tygodni odbywa się odsyłanie rezerwistów do domów drobnemi tylko partyami. Z wielkim trudem udało się uspokoić demonstrantów przyrzeczeniem, że w najbliższym czasie stanie się zadosyć ich żądaniom.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 30 grudnia 1896 r. godzina 2 minut —. Alpejskie Towarzystwo górnicze 86·80, Węgierskie akcye kredytowe 415·—, Akcye anglo-austryackie 158·—, Akcye banku Union 298·—, Akcye kolei południowej 92·—, Losy tureckie 51·60, Akcye kolei państwowej 303·75, Akcye kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 290·50, 4-procentowe galic. obligacye propinacyjne z 1889 r. 97·50 Akcye tytoniowe 146·—, Węgierskie obligacye indemnizacyjne 97·10, Akcye kolei Elbetal 275·50, Akcye banku dla krajów koronnych 250·—, 4-procentowa węgierska renta złota 122·50, Akcye banku związkowego 259·50, Rubel papierowy 1·27·50, Węgierska renta papierowa 99·35, Kredytowe ziemskie 460·50, Kredyty 378·— Rimamuranie 238·50. Usposobienie silne

Odpowiedzialny redaktor Adam Krechowiecki.

Ruch pociągów kolejowych

obowiązujący z dniem 1 maja 1896.
(czas środkowo-europejski).

Do Lwowa przychodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Z Berlina	5·10	1·30	—	8·55	6·55	9·30	—
Z Krakowa, Wiednia i Wrocławia	5·10	1·30	8·45	8·55	6·55	9·30	—
Z Warszawy	5·10	—	—	8·55	—	9·30	—
Z Muszyny-Krynicy przez Tarnów (†od 1/6 do 30/9 wł.) (*od 25/6 do 15/9 wł.)	*5·10	—	—	†8·55	6·55	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	5·10	—	—	—	—	—	—
Z Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mszany dolnej przez Tarnów, Rozwadowa i Nadbrzezia przez Dembicę	—	—	—	—	6·55	—	—
Z Chabówki przez Tarnów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Rzeszów	5·10	1·30	—	—	—	—	—
Z Chabówki przez Przemyśl	—	1·30	—	8·55	—	—	—
Z Rawy ruskiej przez Jarosław	—	1·30	8·45	—	—	9·30	—
Z Krosna, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka przez Przemyśl	—	1·30	8·45	8·55	—	9·30	—
Z Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	8.45	8·55	—	9·30	—
Z Ławocznego, Pesztu, Miskolcza, Munkacza	—	—	—	8·00	—	—	12·10
Z Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 wł.)	—	—	—	1·51	—	—	—
Ze Skolego i Stryja (*ze Skolego tylko od 1 maja do 30 września)	—	—	—	8·00	1·51	*10·10	12·10
Ze Stanisławowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	—	12·10
Z Chyrowa przez Stryj	—	—	—	8·00	1·51	10·10	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Körösmezö, Słobody rung., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jass	—	—	9·55	—	—	—	—
Ze Suczawy, Czortkowa, Körösmezö, Kałusza, Sopowa, Bukaresztu i Jass	—	—	—	—	2·01	—	—
Ze Suczawy, Radowiec, Berhomethu i Czudyna (każdego poniedziałku), Peczeniżyna	—	—	—	—	—	6·19	—
Ze Suczawy, Husiatyna, Kałusza, Nowosielicy, Czudyna (każdego poniedziałku), Radowiec, Kimpolungu, Bukaresztu i Jas	—	—	—	7·28	—	—	—
Ze Sokala i Jarosławia przez Rawę ruską	—	—	—	8·15	—	5·45	—
Z Bełzca	—	—	—	—	—	5·45	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec Lwów-Podzamcze)	—	2·28	9·53	7·52	5·05	—	—
Z Podwołoczysk i Brodów (dworzec główny)	—	2·40	10·05	8·07	5·20	—	—
Z Brzuchowic (od 1/5 do 25/6 i od 15/8 do 8/9 włącznie)	—	—	—	—	2.56	8.03	—
Z Brzuchowic (od 26/6 do 14/8 włącznie)	—	—	—	—	—	8·26	—
Z Janowa (*przez cały rok, †) tylko od 16/6 do 31/8 włącznie)	—	—	—	*7·50	†5·28	†8·54	—
Z Janowa	—	—	—	6·40	12·25	5·20	—

Ze Lwowa odchodzą:	Pociągi pospieszne			Pociągi osobowe			
Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina	8·40	2·50	11·00	4·40	9·55	6·45	—
Do Warszawy	8·40	—	11·00	4·40	—	6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Tarnów (*tylko od 1/6 do 30/9 włącznie)	8·40	—	11·00	4·40	—	*6·45	—
Do Muszyny-Krynicy przez Rzeszów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Muszyny-Krynicy przez Przemyśl	—	—	—	—	—	6·45	—
Do Rozwadowa i Nadbrzezia	8·40	—	11·00	4·40	—	—	—
Do Chabówki przez Tarnów	—	—	11·00	—	—	—	—
Do Chabówki przez Rzeszów	—	—	11·00	—	9·55	—	—
Do Chabówki przez Przemyśl	—	—	—	—	9·55	6·45	—
Do Rawy ruskiej przez Jarosław	—	2·50	—	4·40	—	—	—
Do Chyrowa, Sanoka, Iwonicza, Rymanowa przez Przemyśl	—	—	—	4·40	9·55	6·45	—
Do Mezö-Laborcz i Pesztu przez Przemyśl	—	—	—	4·40	—	6·45	—
Do Ławocznego, Munkacza, Miskolcza, Pesztu przez Stryj	—	—	—	5·22	—	7·22	—
Do Hrebenowa (tylko od 10/7 do 31/8 włącznie) przez Stryj	—	—	—	—	9·35	—	—
Do Skolego i Stryja (*do Skolego od 1/5 do 30/9 włącznie)	—	—	—	5·22	9·35	*3·05	7·22
Do Stanisławowa i Chyrowa p. Stryj	—	—	—	—	9·35	7·22	—
Do Chyrowa przez Stryj	—	—	—	5·22	—	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Körösmezö, Kołomyi-nadw. przdm., Berhomethu, Czudyna, Radowiec, Kimpolungu	6·10	—	—	—	—	—	—
Do Suczawy, Peczeniżyna, Czudyna i Berhomethu (każdego poniedziałku), Radowiec	—	—	—	—	10·25	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Czortkowa, Kałusza, Körösmezö, Kimpolungu	—	—	—	—	2·45	—	—
Do Suczawy, Jass, Bukaresztu, Husiatyna, Kałusza, Peczeniżyna, Nowosielicy, Radowiec	—	—	—	—	—	—	10·15
Do Sokala i Jarosławia p. Rawę ruską	—	—	—	9·15	—	7·05	—
Do Bełzca	—	—	—	9·15	—	—	—
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca Lwów-Podzamcze)	2·16	6·05	—	10·57	—	—	9·42
Do Podwołoczysk i Brodów (z dworca głównego)	2·06	5·55	—	10·45	—	—	9·30
Do Zimnej-Wody (od 1/5 do 8/9 wł. codziennie)	—	—	—	—	3.29	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w niedziele i święta)	—	—	—	—	1·20	—	—
Do Brzuchowic (od 1/5 do 8/9 wł. w dnie powszednie i niedziele)	—	—	—	—	3·20	—	—
Do Janowa (od 1/5 do 15/6 i 1/9 do 30/4 wł., codziennie)	—	—	—	9·45	3·00	8·55	—
Do Janowa od 1 października 1896		—	—	9.05	3 00	7·50	—

Uwaga: Godziny drukowane tłustemi czcionkami, oznaczają porę nocną od godziny 6·00 wieczór do godz. 5·59 min. rano.

Czas środkowo-europejski różni się od czasu lwowskiego o 36 m. Godzina 12·00 czasu środkowo-europejskiego = godzinie 12·36 podług zegara lwowskiego.

W biurze informacyjnem c. k. austr. kolei państw. we Lwowie ul. Trzeciego Maja l. 3 (Hotel Imperial) sprzedaż biletów strefowych, okrężnych, dowolnie zestawialnych zeszytów do jazdy, taryf i rozkładów jazdy w formacie kieszonkowym. Informacye w sprawach taryfowych i przewozowych.

Nadesłane.

Specyalista w chorobach, uszu, nosa gardła i krtani 1453

dr. Zygmunt Spalke

b. asystent-demonstrator kliniki chorób uszu prof. Grubera, lekarz kliniki laryngologicznej prof, Störka w Wiedniu **ordynuje od godziny 11 - 12 i od 3—5 ul. Grodzickich l. 4 pierwsze piętro.**

Lekarz chorób kobiecych i akuszer

Dr. J. Zakrzewski

mieszka ul. Słowackiego l. 5, I. piętro ordynuje od g. 3—5 po południu.

Wystawy i Muzea.

— **Nieustająca wystawa** zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych przy placu św. Ducha l. 10, I. piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 rano do godziny 5 po południu. — Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dnie powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

— **Muzeum przemysłowe miejskie** otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godz. 3 po południu (w niedzielę i święta od g. 10 do 1.) Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godz. 11 do 3, w niedzielę i święta od godz. 10 do 1. — Wstęp w dnie powszednie 20 ct. w niedzielę wolny.

— **Muzeum imienia Lubomirskich** otwarte codziennie od godziny 9 rano do 1, z wyjątkiem niedziel i świąt uroczystych, we wtorki zaś i piątki od godziny 3 do 5 po południu.

— **Muzeum imienia Dzieduszyckich** przy ulicy Teatralnej l. 18 otwarte dla publiczności w święta i niedziele od godziny 10 do 11 przed południem, w środy i soboty od godziny 11 do 3. Wstęp wolny.

Cennik lwowskiej izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dn. 30 grudnia 1896.

	płacą zł.	ct.	żądają zł.	ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk.	216	—	219	—
Kol. lwow.-czer.-jas. po 200 zł. wa.	287	—	291	—
Banku hip. gal. po 200 zł. w. a. I. emisyi	386	—	396	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a.	210	—	—	—
Akc. garbarni, Rzeszów po 200 zł.	200	—	208	—
Akc. fabr. Lipińskiego po 500 kr.	250	—	260	—
2. List. zast. za 100 zł.				
Banku h. g. 5% a. w. wyl. z 10% pr.	110	10	110	80
" " " 4½%" los. w 50 l.	99	80	100	50
" " " 4% " " w 60 l. po 200 K.	96	70	97	40
Banku kr. 4½ prc. w. a. los. w 51 l.	100	50	101	20
" " 4 prc. w. a. " w 57 l.	97	50	98	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. I. emis.	97	50	98	40
Tow. kred. gal. ziem. 4 prc. w. a. los. w 41½ lat	97	50	98	20
4 prc. w. a. los. w 56 l.	97	40	98	10
4. Obligi za 100 zł.				
Gal. funduszu propin. 4 prc. w. a.	97	50	98	20
Bukow. fund. propin. 5 prc. w. a.	102	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5 prc. II. em.	102	—	102	70
" " " 4½ prc. 3 "	100	—	100	70
Pożyczka kr. 6 prc. w. a.	105	—	—	—
" " 4½ prc. w. a.	—	—	—	—
" " 4 " "	97	—	97	70
" " 4 prc. koronowej	97	—	97	70
" " 4% gm. m. Lwowa	97	—	97	70
Losy miasta Krakowa	27	50	29	—
" " Stanisławowa	42	—	—	
5. Monety.				
Dukat cesarski	5	65	5	75
Napoleondor	9	50	9	60
Półimperiał	9	60 —	—	—
Rubel rossyjski srebrny	1	20 —	1	25 —
" " papierowy	1	27 —	1	28 —
100 marek niemieckich	58	70	59	10

bez kuponu bieżącego

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23 grudnia 1896

1. Dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.40	101.60
luty-sierpień	101.35	101 55
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.50	101.70
kwiecień-październik	101 35	101.55
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	143.75	144.75
" " 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	144.—	144 50
" " 1860 po 100 zł. 5 pr.	154 50	155.50
" " 1864 po 100 zł.	188.50	189.50
" " 1864 po 50 zł.	183.50	189.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	—.—	—.—
Listy zast. domen. państw. po 120 zł. 5 prc.	156 60	157.60
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	122.90	123.10
Renta koronna 4 pr. za 200 k.	100.85	101.05

2. Obligacye indem. 5 prc. (za zł. m. k.)		
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	—.—	—.—
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	—.—	—.—
Węgier za 100 zł. w. a. 4 prc.	97.40	98.40

3. Akcye.	płacą	żądają
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł.	157.50	158.50
Inst. kredyt. dla handlu po 160 zł.	375.25	375.75
Niższo-austr. Tow. eskont. po 500 zł.	780.—	790 —
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. ban. d. h. i prz. á zł. 200 wpl. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziem. á 200 zł.	—.—	—.—
Bank dla krajów koron. á 200 zł.	248.25	248.75
Bank austro-węgierski á 600 zł.	935.—	939 —
Kol. Albrechta 200 zł. w srebrze	— —	—.—
Austr. Tow. żegl. par. dun. po 500 zł. mk.	502.—	505.—
Kol. Cesarz. Elżbiety po 200 zł. mk.	—.—	—.—
Kol. Rzeszów Tarn. (w. a.) á 200 zł.	—.—	—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	3435.—	3445 —
Kol. Kar. Ludw. po 209 zł. m. k.	— —	— —
Lwów-Czer. kol. I. po 200 zł. a. w.	291.50	292.50
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. aw.	360.75	361.25
I. kol. węg. gal. á 200 zł. w srebrze	208.50	209.50

4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Gal. i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. w złocie w 50 l.	—.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziems. 4 pr. a. w. w 50 l.	99.40	100.40
" " " " 3. pr.	115 80	116.60
" " " 3. pr. em. 1889	117.—	117 75
G. zakł. kr. ziems. krak. los. w 18 l. 6 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 20 l. 7 pr.	—.—	—.—
" " " " " w 36 l. 6 pr.	—.—	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 p.	—.—	—.—
" " " " po 4 pr. 41 l. wyl.	97.40	98.—
" " " " po 4½ pr. w 60 latach zwrotne	96.75	97.75
Banku kraj. 4½ pr. wa. los w 51½ l.	100.50	101.—
Obligi komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I. emisyi	—.—	—.—
Gal. banku hip. 5 % 10 pr.	110 --	110.80
Banku austr. węg. 4½ pr.	100.50	101.30
Węg. Zakł. kred. ziem. akc. w 39 l. wyl. po 5 pr.	100.—	100.50
" " " " wyl. 4½ pr.	99.—	99.25
" " " " w 41 l wyl. po 4 pr.	99.70	100.20

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kolej Albrechta a 300 zł. 5 pr. aw.	— —	—.—
Tow. kol. żel. Rzeszów-Tarnów (w. ex) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	109.-	111.—
Kol. półn. po 100 zł. em. 1886 4%	100 70	101.70
" " po 100 zł. " 1887 "	—.—	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. em. z r. 1881 po 300 zł. 4½ pr.	—.—	—.—
detto (Jarosław-Sokal)	—.—	—.—
Kol. gal. Lwów-Czern-Jas. em. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 1884	93 —	94.—
z r. 1894	98.60	99 50
z r. 1866	—.—	—.—
z r. 1872	—.—	—.—
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w sr.	—.—	—.—
Węg. regulacya Cisy po 100 zł. 4 pr.	138.—	139 —

6. Losy.		
Inst. kr. dla han. i pr. po. 100 zł. aw.	200.—	202.—
Clarego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Tow. żegl. na Dunaju po 100 zł. mk.	136.—	140.—
Pożyczka m. Insbruku	27.75	28.75
Losy miasta Krakowa po 20 zł. aw.	27.80	28.30
Pożyczka miasta Lublany po 20 zł.	22.75	23.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. aw	59.30	60.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	57.—	58.—
Czerwon. krzyża aust. Tow. po 10 zł.	18.50	19.50
" " węg. " po 5 zł.	10.—	10 50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa po 10 zł. a. w.	22.50	24 —
Salma po 40 zł. m. k.	70.25	71.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	72.—	73 —
Poż. m. Stanisławowa (po 20 zł. aw.)	44.—	46 —
Pożyczki Tryestu po 100 zł. m. k.	146.—	150 —
" " 50 zł. a. w.	68.—	72 —
Waldsteina po 20 zł. m. k.	60.—	62.—
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	—.—	— —

7. Weksle (za 3 miesiące).		
Augsburg za 100 w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Hamburg za 100 marek w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	120.—	120.15
Paryż	47 55.	47.62 5

Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.68.—	5.70.—
" pełnej wagi	5.67.—	5.69.—
Korona	—.—.—	—.—.—
20-frankówka	9.53.5—	9.54.5—
Rosyjski półimperyał	—.—.—	—.—.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. 13255 (8845 3—3)

W c. k. Sądzie powiatowym miej. del. w Rzeszowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Gizeli vel Gitli Goldreich z Rzeszowa w kwocie 200 zł w dniu 3 lutego 1897 i 4 marca 1897 zawsze o godz. 9 rano w biurze nr. 1 przymusowa sprzedaż realności lk. 98 w Malawie położonej wedle lwh. 199 gminy kat. Malawa Sary Aron własnej.

Cena wywołania wynosi 690 zł.

Wadyum 69 zł.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Fischer a zastępcą adw. dr. Uiberal w Rzeszowie.

Rzeszów, 2 października 1896.

L. 10810 (9374 3—3)

In der Executionssache der Bukowinaer Boden Credit Anstalt in Czernowitz gegen Hudie Edelstein pto 1300 fl. s. N. G. wird die Realität G. B. E Z 272 in Kunisowce in den Terminen 1 Februar und 8 März 1897 um 10 Uhr V. M versteigert werden der Schätzungsgreis 2600 fl.

Der Vadium 260 fl.

Das Grundbuchsauszug und weitere Lizitationsbedingnisse liegen in der Hg. Registratur.

K. k. Bezirks Gericht
Horodenka, 28 September 1896.

L. 6363 (9387 3 - 3)

C. k. Sąd powiatowy w Rohatynie ogłasza, że przeprowadzi w swem zabudowaniu przymusową publiczną sprzedaż realności w Kleszczównie wedle wyk. hip. l. 70 tejże gminy dłużnika Süssmana Freundlicha w 1/5 części własnej na zaspokojenie wierzytelności kasy handlowej i przemysłowej w Przemyślanach w kwocie 68 zł. 61 z pn. dnia 10 lutego 1897 o godzinie 10 rano a to tylko wyżej ceny wywołania 12 zł. 50 ct. aw.

Wadyum wynosi 10% ceny wywołania.

Resztę warunków, wyciąg hip., akt ocenienia można przejrzeć w Sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony p. Kazimierz Abgarowicz.

Rohatyn, dnia 29 listopada 1896.

L. 821 (9526 1—3)

Celem zaspokojenia wierzytelności Mendla Rottenberga w kwocie 44 zł. odbędzie się w Sądzie tut. w dniach 5 lutego i 19 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano publiczna licytacya realności l. wyk. hip. 165 ks. gm. Wola raniżowska objętej, Błażeja Kobylarza własnej.

Cena wywołania 1948 zł.

Wadyum 194 zł. 80 ct.

Resztę warunków licytacyjnych w Sądzie można przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest c. k. notaryusz Rampelt w Sokołowie.

Sokołów, dnia 29 września 1896.

L. 8248 (9791 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Towarzystwa zaliczkowego w Starym Sączu w kwocie 155 zł. z pn. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 761 1202 ks. gr. gm. Stary Sącz Józefa i Zofii z Jońców Wachałów własnej w dniu 20 stycznia 1897 i w dniu 17 lutego 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 200 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w registraturze.

Stary Sącz, 29 października 1896.

L. 16058 (9772 2—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 22 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 26 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacya realności lk. 39 według wyk. hip. 39 ks. gr. gm. kat. Mikuszowice oraz połowy realności lk. 93 w Mikuszowicach Antoniego Tomeckiego własnycą na rzecz Ks. Władysława Caneau pto 14 zł. 57 ct. z pn.

Cena wywołania 6491 zł. 78 ct.

Wadyum 649 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem dr. Maksymiliana Krausa adw. w Białej.

C. k. Sąd powiatowy

Biała, 25 listopada 1896.

L. 8140 (9792 2—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniach 15 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 lutego 1897 nawet poniżej takowej licytacya połowy realności l. wykazu 276 gm. Radymno Michała Małysza i całej l. wykazu 424 gm. Skołoszów Michała i Ahafii Małyszów własnej na rzecz Isaka Amstera pto 7 zł. z pn.

Cena wywołania pierwszej 450 zł., drugiej 700 zł.

Wadyum pierwszej 45 zł., drugiej 70 zł.

Resztę warunków, akt oszacowanie i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanego z życia i miejsca pobytu Jędrzeja Pasierbiewicza i dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 29 lipca 1896 co do wykazu 276 gm. Radymno i po dniu 2 września 1896 co do wyk. l. 424 gm. Skołoszów do tabuli weszli ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Janickiego.

Radymno, 5 października 1896.

L. 823 (9303 2—3)

W dniach 3 lutego 1897 i 5 marca 1897 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 141 w Skomielny białej położonej objętej lwh. 141 ks. gr. tejże gm. oraz 4/24 części posiadłości lwh. 287 i 2/6 części posiadłości lwh. 288 ks. gr. tej samej gminy objętych Adama i Anny małżonków Papieżów własnych na rzecz Tomasza Gawrona o 48 zł. a. w. z pn.

Cena wywołania 721 zł. 20 ct., 327 zł. 91 ct. i 6 zł. 44 ct. w. a.

Wadyum 75 zł., 35 zł. i 1 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć można w registraturze tutejszej.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono p. Piotra Michałka z Jordanowa.

C. k. Sąd powiatowy.

Jordanów, 27 października 1896.

L. 9159 (9330 2—3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną licytacyę realności pod lk. 16 Katarzyny Chwierutowej własnej w Łękach położonej w budynku sądowym w dwóch terminach dnia 8 lutego 1897 i 10 marca 1897 każdorazowo o godzinie 10 rano, na drugim terminie niżej ceny wywołania 1617 zł. 34 ct.

Wadyum wynosi 161 zł. 73 ct.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono adw. dr. Chrzanowskiego.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kęty, dnia 16 listopada 1896.

L. 18024 (8953 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Sary Peist przeciw Beniowi Peist o zapłacenie kwoty 650zł. odbędzie się dnia 8 lutego 1897 i dnia 18 kwietnia 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 7 przymusowa sprzedaż realności pod lk. 265 w Przemyślu położonej wykazem hipotecznym 437 ks. gr. gm. Przemyśl objętej, dłużnika Benia Peist własnej.

Cenę wywołania stanowi kwota 2105 zł.

Wadyum zaś 10% tejże.

Kuratorem wierzycieli niewiadomych ustanowiono adw. dr. Mantel w Przemyślu z substytucyą adw. dr. Dawida.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg tabularny można przejrzeć w tusądowej registraturze.

Przemyśl, 17 października 1896.

L. 7330 (8778 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Uhnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Banku krajowego we Lwowie w kwocie 270 zł. a. w. z pn. przeprowadzi w dniu 12 lutego 1897 relicytacyę realności objętej whl. 88 ks. gr. gm. kat. Dyniska przedtem Justyna Trusz własnej.

Cena wywołania 800 zł.

Wadyum 80 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tutejszo-sądowej registraturze.

Uhnów, 30 września 1896.

L. 6941 (9779 2—3)

Na zaspokojenie wierzytelności Izraela Klugera w kwocie 70 zł. odbędzie się w tutejszym Sądzie dnia 1 lutego i 2 marca 1897 o godzinie 10 rano sprzedaż połowy realności wyk. hip. l. 173 gminy Jazów stary objętej własnej Karola Schoffera.

Cena wywołania wynosi kwota 545 zł.

Wadyum 55 zł.

Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg tabularny w registraturze przeglądnąć można.

C. k. Sąd powiatowy.

Jaworów, 11 sierpnia 1896.

L. 7209 (9743 2—3)

Sąd tutejszy zawiadamia, że na zaspokojenie pretensyi Jędrzeja Żołądka jako cessyonaryusza Judy Izaka Sperbera w kwocie 17 zł. 15 ct. z pn. odbędzie się dnia 29 stycznia i 26 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż 2/8 części realności wh. 332 ks. gr. gm. kat. Lubycza kameralna Wasyla Łuciejka syna Konrada własnej, tudzież przymusowa publiczna sprzedaż połowy ciał tabularnych whl. 331 i 817 ks. gr. gm. kat. Lubycza kameralna objętych Wasyla Łuciejka syna Konrada względnie Andrucha Putka syna Jana własnych a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej wynoszącej za 2/8 części realności wyk. hip. 332 sumę 56 zł. 25 ct., co do połowy realności whl. 331 sumę 188 zł. a co do połowy realności wyk. hip. 817 sumę 25 zł. na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadyum wynosi co do realności wyk. hip. 332 kwotę 5 zł. 62 ct. co do realności wyk. hip. 331 kwotę 18 zł. 80 ct. a co do realności wyk. hip. 817 kwotę 2 zł. 50 ct.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tutejszej registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanych i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 9 grudnia 1895 prawo zastawu uzyskali kuratorem adw. dr. Jamińskiego w Rawie i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowieniu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Rawa, 20 października 1896.

L. 8708 (9737 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy 850 rubli ros. z pn. odbędzie się na rzecz spadkobierców Mendla Munczeka w tutejszym Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 376 gm. kat. Peczeniżyn objętej dłużnika Onufrego Jakóbeńko własnej w jednym terminie mianowicie dnia 1 lutego 1897 o godzinie 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Henryk Szeib c. k. notaryusz w Peczeniżynie.

C. k. Sąd powiatowy.

Peczeniżyn, 10 listopada 1896.

L. 5753 (9780 2—3)

W dniach 1 lutego, 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 z rana odbędzie się celem ściągnienia wierzytelności Kasy Oszczędności Bielskiej w kwocie 850 zł. w. a. z pn. publiczna licytacya realności Walentego i Katarzyny Rychlików w Regulicach położonej wykazem hipotecznym gm. kat. Regulice Nr. 134 objętej.

Cena wywołania 2940 zł. 25 ct. w. a.

Wadyum 294 zł. w. a.

Resztę warunków przejrzeć wolno w tutejszym Sądzie.

Kuratorem wierzycieli nieznanych dr. Konstanty Lipowski w Krzeszowicach.

C. k. Sąd powiatowy.

Krzeszowice, 5 września 1896.

L. 11831 (9572 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach ogłasza, że na zaspokojenie wierzytelności Józefa Szałuby w kwocie 700 zł. odbędzie się w dniu 9 lutego 1897 i w dniu 16 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano egzekucyjna sprzedaż realności lwh. 90 i 214 gm. Ropczyce, objętych pierwszej dłużnika Hirscha Warhatla, drugiej Naftalego Lasta i Sary Last własnych.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa 8500 zł.

Wadyum 850 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony został adwokat dr. Strowski w Ropczycach.

Ropczyce, 31 pazdziernika 1896.

L. 13085 (9627 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Kasy oszczędności m. Białej przeciw małoletnim Feliksie, Józefowi, Tadeuszowi i Stefanowi Dąbkom do rąk opiekuna Walentego Dąbka w Grębowie poczta Grębów (pow. Sąd. Tarnobrzeg) pto 3 raty procentowe i amortyzacyjne w łącznej kwocie 764 zł. 70 ct. w. a. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dwóch terminach t. j. dnia 1 lutego i dnia 5 marca 1897 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa sprzedaż realności pod lwh. 100 w Dębnikach położonej.

Cena szacunkowa wynosi 10.000 zł. wa.

Wadyum 10% t. j. 1000 zł. w. a.

Akt oszacowania i warunki licytacyjne można przejrzeć w sądzie.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. adw. dr. Aronsohn w Podgórzu.

C. k. Sąd powiatowy.

Podgórze 4 listopada 1896.

L. 7874 (9793 2—3)

W tut. sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniach 15 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 26 lutego 1987 nawet poniżej takowej licytacya 9/24 części realności wyk. hip. l. 120 gm. Radymno dalej 9/24 części z połowy realności lwh. 121 gm. Radymno przedtem Ahafii Małysz obecnie Michała Zawady, Wasyla Małysza i Dmytra własnych, w końcu połowy realności l. wyk. 276 tejże gminy dłużniczki własnej na rzecz Borucha Grünstein pto 60 zł. z pn.

Cena wywołania 763 zł.

Wadyum 77 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze,

Dla wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 sierpnia 1896 do tabuli weszli, ustanawia się kuratorem c. k. notaryusza Władysława Janickiego.

Radymno, 5 października 1896.

L. 11382 (9734 2—3)

W celu wydobycia na rzecz Jana Zdrzałki kwoty 50 zł. z pn. odbędzie się w tut. sądzie egzekucyjna publiczna sprzedaż do dłużnika Stanisława Jaroszewskiego jako spadkobiercy Justyny Jaroszewskiej należącej realności wyk. hip. l. l. 184 tudzież ciała hip. l. wyk. 752 na imię Teresy Jaroszewskiej i ciała hip. l. wyk. 753 na imię Rozalii z Jaroszewskich Dzwonnik ks. gr. gm. Przemyślany objętych na 675 zł. ocenionych na dzień 26 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko powyżej lub za cenę szacunkową, na drugim także poniżej takowej nastąpi.

Wadyum wynosi 10% ceny szacunkowej

Resztę warunków można w tus. registraturze przejrzeć.

Kuratorem wierzycieli jest p. Alexander Zaleski.

Przemyślany, 16 listopada 1896.

L. 8414 (9811 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Bernarda Huperta przeciw Józefowi Czechowi synowi Jana pto 49 zł. 31 ct. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż całej realności nk 9 lwh. 13, połowy realności lwh. 19, 27/96 części realności lwh. 826 ks. gr. gm. Radziechowy egzekuta własnych w Radziechowach położonej na dzień 27 stycznia 1897 i 3 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 112 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 1112 zł. 68 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Zywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

Żywiec, dnia 17 września 1896.

L. 26892 (9771 2—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. deleg. podaje do wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności Maryanny Swierzbowej w sumie 230 w. a. z należytościami dodatkowemi, dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności lwh. 26 ks. gr. gm. kat. Łęg objętej do Marcina Długonia należącej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w Sądzie tym w dwóch terminach dnia 2 lutego 1897 i dnia 26 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 630 zł. ponizej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

W drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 63 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miej. deleg.

Kuratorem niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli ustanowiony został adw. dr. Tertil z substytucyą adw. dr. Glasera.

Tarnów, 1 listopada 1896.

L. 7732 (9809 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Arnolda Pawluszkiewicza przeciw Franciszkowi Tomalczykowi pto 167 zł. 41 ct. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż 1/4 części realności lwh. 281 ks. gr. gm. Sporysz egzekuta własnych w Sporyszu położonych na dzień 27 stycznia 1897 i 3 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 30 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 293 zł. 75 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Junger w Zywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Zywiec, dnia 2 września 1896.

L. 12927 (9708 3—3)

C. k. Sąd dowiatowy w Sniatynie podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Dawida Rosenhecka przeciw nieobjętej masie spadkowej po Izaku Schmilu Glinercie o zapłacenie kwoty 300 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 27 stycznia 1897 i dnia 26 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem w sądzie tut. przymusowa sprzedaż wpisanej na rzecz Izaka Samuela Glinerta recte Icka Schmila Glinerta 1/3 części z wierzytelności 11 rat po 60 zł. pochodzącej z większej kwoty 1000 zł. wa. z 10% odsetkami od 10 grudnia 1884 tudzież kosztów 69 zł. 72 ct. i 2 zł. 36 ct. z pn. ciężącej na karcie C. whl. 454 ks. gr. gm. Widynów jako na karcie głównej i w stanie biernym whl. 44 i 484 ks. gr. gm. Widynów jako na kartach ubocznych.

Cenę wywolania stanowi kwota 222 zł. zaś wadyum 10% tejże.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Wiktor Ziemba ze Sniatyna.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tus. registraturze.

Sniatyn, dnia 16 listopada 1896.

10483 (9674 3—3)

C. k. Sąd powiatowy miej. del. w Tarnowie podaje do wiadomości, że na zaspokojenie kosztów Anieli Krzak w sumie 24 zł. 27 ct. w. a. z pn. i 10 zł. 25 ct. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna 1/5 części realności lwh. ks. gr. gm. kat. Bobrowniki małe objętej Jana Krzaka własnej

Sprzedaż odbędzię się przez licytacyę publiczną w sądzie tym w dwóch terminach dnia 29 stycznia 1897 i dnia 26 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 78 zł. $97\frac{3}{5}$ ct. poniżej której w terminie pierwszym realność sprzedaną nie będzie.

Na drugim terminie nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek najwyżej ofiarowaną cenę.

Wadyum przy licytacz złożyć się mające wynosi 10 zł.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. Sądu powiatowego miejsko del.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Tertil z substytucyą adw. dr. Salza.

Tarnów, dnia 30 listopada 1896.

L. 7210 (9744 3—3)

Sąd tut zawiadamia, że na zaspokojenie ptetensyi Abrahama Friedmana w kwocie 54 zł. z pn. odbędzie się dnia 29 stycznia 1897 i 26 lutego 1897 zawsze o godz. 10 przed południem przymusowa publiczna sprzedaż realności wyk. hip. l. 71 i l. 36 ks. gr. gm. kat. Rata dłużnika Jędrzeja Góry własnej a to na pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny szacunkowej 390 zł., na drugim zaś i poniżej takowej.

Wadynm wynosi 39 zł.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tut. registraturze przejrzeć.

Wreszcie ustanawia się dla wierzycieli nieznanych i dla tych, którymby rezolucya licytacyjna przed terminem z jakiegokolwiek bądź powodu doręczoną być nie mogła lub którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego t. j. po dniu 18 kwietnia 1896 prawo zastawu uzyskali kuratorem adw. dr. Jamińskiego i tychże wierzycieli o rozpisaniu niniejszej licytacyi i ustanowinieu dla nich kuratora niniejszem się zawiadamia.

Rawa, dnia 16 września 1895.

L. 6363 (9747 3—3)

Zbarazki Sąd powiatowy uwiadamia że celem zaspokojenia pretensyi Wysokiego Skarbu w kwocie 12 zł. 52½ ct. w. a. z pn. odbędzie się dnia 19 stycznia 1897 i dnia 23 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przymusowa sprzedaż realności w Stryjówce położonej wedle wyk. hip. 432 ks. gr dla gm. kat. Stryjówka Abrahama Jorysza własnej

Na pierwszym terminie realność rzeczona sprzedaną będzie tylko wyżej lub za cenę szacunkową 570 zł, zaś na drugim także niżej takowej.

Wadyum wynosi 57 zł.

Akt oszacowania i bliższe warunki można w tus. registraturze przejrzeć.

Dla niewiadomych wierzycieli ustanowiono dr. Steina adw. w Zbarażu kuratorem.

Zbaraż, 30 września 1896.

L. 6985 (9739 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw nieznanym z miejsca pobytu Aronowi Gangowi Aronowi Herschowi Schulmanowi i Ryfce Gangowej o zapłatę 168 zł. 39 ct. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 11 stycznia 1897 tylko za lub powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 25 stycznia 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności objętej whl. 401 ks. gr. gm. kat. Podhajce egzekutów Arona i Ryfki Gangów własnej, dalej realności objętej wyk. hip. l. 1200 ks. gr. gm. kat. Podhajce egzekuta Arona Herscha Schulmana własnych.

Cena szacunkowa oraz wywołania 485 zł.

Wadyum 48 zł. 50 ct.

Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipot. ustanowiony kurator Karol Srokowski w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy.

Podhajce, dnia 15 listopada 1896.

L. 13448 (9738 3—3)

W sprawie egzekucyjnej Gal. Zakładu kredyt. ziemskiego w likwidacyi we Lwowie przeciw spadkobiercom Ludwika Gelbera pto 9000 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie o godz. 10 rano dnia 12 stycznia 1897 tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 10 lutego 1897 także poniżej takowej przymusowa licytacya realności pod lk. 140|135 w Podhajcach położonej, a lwh. 417 tejże gm. objętej.

Cena szacunkowa tudzież wywołania 20.760 zł.

Wadyum 2076 zł.

Wyciąg hipoteczny i protokół opisania przynależności przejrzeć można w tus. registraturze.

Dla niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony kurator adw. dr. Roth w Podhajcach.

C. k. Sąd powiatowy

Podhajce, dnia 4 grudnia 1896.

L. 11700 (9707 3—3)

Dnia 27 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej lub za takową, zaś dnia 26 lutego 1897 nawet poniżej takowej odbędzie się o godz. 10 rano egzekucyjna licytacya realności whl. 625 ks. gr gm. Karłów obj. Petra Koszmaniuka Lesia własnej na rzecz Towarzystwa kredytowego i oszczędności dla handlu i przemysłu w Sniatynie pto 300 zł. w. a. z pn.

Cena wywołania 769 zł.

Wadyum 76 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych ustanowiony adw. dr. Wilhelm Rosenheck ze Sniatyna.

C. k. Sąd powiatowy.

Sniatyn, dnia 22 listopada 1896.

L. 9895 (9746 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Skarbu kolejowego w kwocie 29 zł. 24 ct. publiczną egzekucyjną sprzedaż posiadłości objętej wyk. hip. l. 80, 1|8 części whl. 49 i połowy whl. 81 ks gr. Piwniczna objętych Mechla Erreicha własność stanowiących w dniu 26 stycznia 1897 i w dniu 23 lutego 1897 o godz. 10 rano.

Cena wywołania 248 zł. 70 ct. w. a.

Wadyum 63 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w Registraturze.

Stary Sącz, 31 października 1896.

L. 6658 (9736 3—3)

W celu zaspokojenia pretensyi Iwana Litwina w kwocie 40 zł. a. w. z pn. odbędzie się w sądzie tutejszym dnia 22 stycznia i dnia 26 lutego 1897 zawsze o godzinie 10 rano przymusowy publiczny przetarg realności w Zakomarzu położonej a to:

a) 1/3 części z połowy wykazu hipotecznego l. 246.

b) połowy z połowy wykazu hipotecznego l. 247 i

c) połowy wykazu hipotecznego l. 49 pod l. spis 40 gminy katastralnej Zakomarza, Pawła Wolaniuka własnych. Poręczne wynosi 10% ceny wywołania w kwocie 40 zł. 53 ct. Bliższe warunki, akt ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tussądowem archiwum.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko, 4 listopada 1896.

L. 8412 (9745 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Starym Sączu przeprowadzi celem wydobycia pretensyi Kazimierza Cebuli w kwocie 30 zł. z pn publiczną egzekucyjną sprzedaż 1/4 części posiadłości objętej whl. 176 i 1/4 części realności lwh. 974 w Starym Sączu Jana Chmury własnych w dniu 20 stycznia 1897 i w dniu 19 lutego 1897 o godzinie 10 rano.

Cena wywołania pierwszej wynosi 96 zł. 25 ct., drugiej 200 zł.

Wadyum pierwszej wynosi 24 zł., drugiej 50 zł.

Resztę aktów przejrzeć można w Registraturze.

Stary Sącz, dnia 14 listopada 1896.

L. 11254 (9798 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia wierzytelności w kwocie 170 zł. w. a. z pn. odbędzie się dnia 28 stycznia 1897 i dnia 15 lutego 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż przez licytacyę realności objętej wyk. hip. 219 ks. gr. Gaje dłużnika Iwana Tiutko własnej.

Cena wywołania 1335 zł.

Wadyum 133 zł.

Resztę warunków i akt oszacowania przejrzeć można w tutejszej registraturze.

C. k. Sąd powiatowy.

Winniki, 11 listopada 1896.

L. 12187 (9773 3—3)

W tut. Sądzie odbędzie się o godz. 10 rano w dniu 11 stycznia 1897 powyżej ceny szacunkowej, zaś w dniu 16 lutego 1897 nawet poniżej takowej, licytacya 1/8 części realności l. 395 według wyk. hip. 453 ks. gr. gm. Brzozów dłużnika Jędrzeja Smigla własnej na rzecz Józefa Freunda pto 5 zł. 30 ct. z pn.

Cena wywołania 79 zł, wadyum 7 zł. 90 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusąd. registraturze.

Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem adw. dr. Festenburga w Brzozowie.

Brzozów, 30 września 1896.

L. 9085 (9596 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Turce zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia sumy 50 zł. a. w. z pn. odbędzie się na rzecz Sary Róży Steuerbach w tut. sądzie sprzedaż realności whl 184 księgi gr. gminy Wołosianka mała objętej dłużnika Michała Łutczaka własnej w dniu 4 lutego 1897 i dniu 11 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum wynosi 37 zł.

Wyciąg hipoteczny, akt opisania i ocenienia i resztę warunków można przejrzeć w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony dr. Lindenbaum adw. w Turce.

Turka, dnia 13 września 1896.

L. 22240 (9825 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 90 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności za hipotekę służących realności objętych wyk. hip. l 35 ks. gr. gm. Dereżyce dłużnika Mikołaja Błyszczaka własnej i wyk. hip. l. 6 tej samej księgi gruntowej objętej Hrynia Malika własnej na rzecz kasy pożyczkowej powiatowej w Drohobyczu w dniach 20 stycznia 1897 i 22 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem

Realności te sprzedane zostaną w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 6820 zł. w. a, w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz ustaw państw.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 29 października 1896.

L. 24428 (9826 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 100 zł. w. a. z pn odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej połowy realności niewydzielonej objętej wyk. hip. l. 24 ks. gr. Borysławia egzekuta Filipa Soligana własnej na rzecz Herscha Körnera w dniach 25 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 rano.

Połowa tej realności sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 471 zł. 55 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejże ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u. p.

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Kmicikiewicza w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy

Drohobycz, 12 listopada 1896.

L. 21882 (9824 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 95 zł. w. a. z pn. odbędzie się w Sądzie tut. przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę powyższej wierzytelności na hipotekę służącej 1/6 niewydzielonej części ciała hipotecznego wykazem hipotecznym l. 160 ks. gr. gm. Schodnica objętego niegdyś Hrynia Żurawczaka, a obecnie tegoż spadkobierców Maksyma, Ilka i Katarzyny Żurawczaków własnego na rzecz Wolfa Neusteina w dniach 25 stycznia 1897 i 1 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Realność ta sprzedaną zostanie w pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania 120 zł. 91 ct. w. a., w drugim terminie i niżej tejżej ceny z zastrzeżeniem przepisów ustawy z 10 czerwca 1887 l. 74 dz. u p

Zakład wynosi 10% ceny wywołania.

Kuratorem nieznanych wierzycieli mianowano adw. dr. Marka Tiegermana w Drohobyczu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg tabularny i akt oszacowania można w tus. registraturze przejrzeć.

C. k. Sąd powiatowy.

Drohobycz, 30 października 1896.

L. 7879 (8956 1—3)

Podaje się do publicznej wiadomości, iż w sprawie egzekucyjnej Sendera Schorrsteina przeciw Süssli Schorrstein pto 465 zł. a. w. z pn. celem przeprowadzenia publicznej sprzedaży realności wyk. hip. l. 256 miasta Złoczów objętej dłużniczki Süssli Schorrstein, a względnie jej masy spadkowej własnej wyznaczono nowe termina na dzień 8 lutego 1897 i na dzień 15 marca 1897 zawsze o godzinie 10 przed południem, na którym powyższa realność w sali rozpraw tut. Sądu obwodowego pod warunkami prawomocną uchwałą z dnia 30 maja 1896 l. 743 już ogłoszonym sprzedaną zostanie.

Złoczów, 14 listopada 1896.

L. 8831 (9810 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Jana Słonki przeciw Michałowi Kryście pto 116 zł. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności nk. 20 składającej się z połowy posiadłości lwh. 477 i 2/56 części posiadłości lwh. 479 ks. gr. gm. Łodygowice egzekuta własnej w Magórce Łodygowskiej położonej na dzień 3 lutego i 10 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Cena szacunkowa i wywołania 174 zł. 83 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Zywcu.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Zywiec, 18 września 1896.

L. 8398 (9822 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym del. miej. w Krakowie odbędzie się celem zaspokojenia wierzytelności Jana i Maryi Bombów w kwocie 71 zł. z pn. dnia 28 stycznia i 4 marca 1897 zawsze o godz 10 rano przymusowa sprzedaż realności wyk. hip. l. 18 ks. gr. gm. Chełm objętej do Maryanny z Mardyłów Kołtonowej należącej.

Cena wywołania wynosi 766 zł. 72 ct.

Wadyum 76 zł. 70 ct.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w Registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Wędrychowski, zastępcą adw. dr. Dadlez.

Kraków, 12 października 1896.

L. 14679 (9732 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Gal. Zakładu kred. ziems. we Lwowie do Antoniego Kosowskiego i Antoniego i Franciszki Łoweów w kwocie 45 zł. z pn. odbędzie się w tut. Sądzie w dniach 4 lutego i 4 marca 1897 o godz. 9 rano egzekucyjna licytacya całych realności pod lwh. 115 i 545 w Zarkach położonej dłużników własnej.

Cena wywołania 450 zł.

Wadyum 45 zł.

Resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze tutejszego sądu.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Antoni Gaszyński z substytucyą adw. dr. Kremera.

Chrzanów, 21 października 1896.

L. 8705 (9812 1—3)

C. k Sąd powiatowy w Zywcu ogłasza, że w sprawie egzekucyjnej Apolonii Dańko przeciw Janowi Pasterczykowi synowi Jana pto 49 zł. 86 ct. rozpisaną została egzekucyjna sprzedaż połowy realności pod nk. 175 w Sopotni małej położonej lwh. 208 ks. gr. gm. Sopotnia mała objętej egzekuta własnej na dzień 3 lutego i 10 marca 1897 każdym razem o godz. 10 rano.

Wadyum 3 zł.

Cena szacunkowa i wywołania 28 zł. 50 ct.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiony adw. dr. Bogdani w Żywcu.

Resztę warunków licytacyjnych wyciąg hipoteczny i protokół oszacowania można przejrzeć w tusąd. registraturze.

Zywiec, 18 września 1896.

L. 17228 (9622 1—3)

C. k. Sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności Jakuba Grünbauma do Dawida Stapplera w kwocie 112 zł. 63 ct z pn. odbędzie się w tut Sądzie w dniach 4 lutego i 4 marca 1897 o godz. 9 rano, egzekucyjna licyt. 1/4 części realności pod lwh. 165 w Chrzanowie położonej dłużnika własnej.

Cena wywołania 187 zł. 15 ct., wadyum 20 zł.

Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze tutejszego Sądu; kurator niewiadomych wierzycieli adw. dr. Gaszyński.

Chrzanów, dnia 5 grudnia 1896.

L. 1688 (9642 1—3)

W c. k. Sądzie powiatowym w Busku odbędzie się zawsze o godzinie 10 rano dnia 5 lutego 1897 tylko powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 5 marca 1897 nawet poniżej takowej egzekucyjna licytacya realności wykazem hipot. l. 215 księgi gruntowej Humniska objętej dłużnika Andrucha Iwanów własnej na rzecz Maryanny Danzingerowej pto 160 zł. z pn.

Cena wywołania 208 zł.

Wadyum 20 zł. 80 ct.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w tus. registraturze.

Dla tych, którymby uchwała licytacyjna lub jakakolwiek późniejsza nie mogła zostać doręczoną tudzież dla wierzycieli, którzyby po dniu 15 maja 1895 weszli na hipotekę ustanawia się kuratorem Karola Jabłońskiego ze substytucyą Jana Reicherta z Buska.

Busk, 28 czerwca 1896.

L. 10598 (9247 1—3)

W c k. Sądzie powiatowym w Zółkwi w sprawie egzekucyjnej Dawida Grüssa z Kulikowa pko Heni Herschtritt z Zółkwi o zapłacenie kwoty 182 zł. 82 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Dawida Grüssa publiczna licytacya przymusowa realności wyk. hip. l. 304 dla gminy kat. Zółkiew I część objętej własnością Heni Herschtritt będącej dla powyższej pretensyi za hipotekę służącej, na 882 zł. ocenionej w dwóch terminach a mianowicie w dniu 5 lutego 1897 i w dniu 5 marca 1897 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Na pierwszym terminie będzie realność sprzedana tylko powyżej ceny szacunkowej lub za tęż cenę, na drugim także poniżej ceny szacunkowej.

Wadyum 88 zł. 20 ct.

Kuratorem dla nieznanych wierzycieli ustanowiony Józef Hejda c. k. notaryusz w Zółkwi.

Resztę warunków licytacyjnych, wyciąg hip. i akt ocenienia do przejrzenia w tusąd. registraturze.

Zółkiew, 27 października 1896.

L 14423 (9828 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Peczeniżynie zawiadamia, iż celem zaspokojenia 28 rat po 12 zł z pn. odbędzie się na rzecz Jana Bojko w tut. Sądzie powiatowym sprzedaż posiadłości lwh. 742 gm. kat. Peczeniżyn objętej masy spadkowej śp. Wasyla Bojków własnej w jednym terminie mianowicie dnia 1 lutego 1897 każdym razem o godz. 10 przed południem.

Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze sądowej.

Kuratorem wierzycieli ustanowiony Henryk Scheib c. k. notaryusz w Peczeniżynie.

Wadyum wynosi 52 zł. 50 ct.

C. k. Sąd powiatowy

Peczeniżyn, dnia 20 listopada 1896.

L. 20066 (9696 2—3)

Gmina król. stoł. miasta Lwowa sprzedaje realność l. k. 54 (l. 2 Karczmę) położoną w Kulparkowie I część składającą się z parceli podbudowlanej w obszarze 103 sążni kwadratowych i ogrodem o przestrzeni 572 kwadratowych sążni.

Celem sprzedania powyższej realności odbędzie się dnia 28 stycznia 1897 o godz. 11 przed południem w biurze I. Departamentu Magistratu we Lwowie (Ratusz II piętro) publiczna licytacya ofertowa.

Oferty mają być zaopatrzone we we wadyum wynoszące 30 prc. ofiarowanej ceny kupna sprzedaży.

O bliższych warunkah dowiedzieć się można w biurze I. Departamentu Magistratu w godz. urzędowania.

Magistrat król. stoł. miasta
We Lwowie, 17 grudnia 1896.

Konkursa.

L. 94483 (9799 2—3)

KONKURS

Na posady ekspedyentów przy c. k. Urzędach pocztowych:

a) w Zarudziu w powiecie złoczowskim i

b) w Pikulicach w powiecie przemyskim za kontraktem służbowym i kaucyą po 200 zł.

Pobory dla Zarudzia.

Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 180 zł. na codziennego posłańca pieszego do Zborowa i napowrót.

dla Pikulic.

Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 180 zł. na pieszego posłańca codziennie do c. k. Urzędu pocztowego 1 w Przemyślu i napowrót.

Podania o pierwszą posadę, należy wnieść najpóźniej do 8 stycznia, zaś o drugą posadę najpóźniej do 2 stycznia 1897 do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 22 grudnia 1896.

L. 95063 (9800 2—3)

KONKURS

Na posadę ekspedyenta przy c. k. Urzędzie pocztowym w Byble w powiecie rohatyńskim za kontraktem służbowym i kaucyą w kwocie 200 zł.

Płaca rocznych 150 zł., ryczałt kancelaryjny 40 zł. i wynagrodzenie 180 zł. na codziennego posłańca pieszego do Bołszowiec i napowrót.

Podania należy wnieść najpóźniej do 14 stycznia 1897 do c. k Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 24 grudnia 1896.

Upadłości.

L. 136 (9815 2—3)

Do powzięcia uchwały po myśli §. 161 ust. konk. względem honoraryum roszczonego przez adw. dr. Stanisława Krzyżanowskiego jako zawiadowcę masy rozbiorowej Łukasza vel Karola Kozakiewicza, tudzież do ustalenia rachunku z poczynionych przez zawiadowcę wydatków wzywa się wszystkich wierzycieli tejże masy rozbiorowej na dzień 4 stycznia 1897 godz. 10 rano do biura Nr. 3 tut. ck. Sądu krajowego.

Lwów, dnia 20 grudnia 1896.
C. k. komisarz konkursowy.

Kuratele.

L. 4648 (9741 3—3)

Maryannę Wywrót ze Świebodnej uznano za umysłowo chorą.

Kuratorem dla niej ustanowiono Hrycia Basistego tamże.

C. k. Sąd powiatowy.
Pruchnik, 25 czerwca 1896.

L. 11449 (9734 3—3)

Maryanna Niewola ze Staszkówki uznana umysłowo chorą. Kuratorem jej Jędrzej Szczerba w Staszkówce.

Gorlice, dnia 7 października 1896.

L. 11619 (9733 3—3)

Jan i Katarzyna Świątkowie z Radgoszczy uznani za marnotrawców.

Kuratorem Jan Dyjak z Radgoszczy.

C. k. Sąd powiatowy.
Dąbrowa, dnia 30 listopada 1896.

L. 12258 (9778 1—3)

Zawiadamia się, że Emilia Zezulkowa właścicielka realności w Szkle i wdowa po adwokacie, marnotrawczynią uznaną została i kuratorem dla niej ustanowiono pana dr. Stanisława Zbyszewskiego, adwokata krajowego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy.
Jaworów, 16 grudnia 1896.

L. 16108 (9739)

C. k. Sąd powiatowy w Ropczycach na podstawie uchwały c. k. Sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 5 listopada 1896 l. 23111 ogłasza, że Antoni Kowalski z Checheł uznany za marnotrawcę, pozostaje pod kuratelą Błażeja Dunaja z Chechoł.

Ropczyce, 27 listopada 1896.

L. 10637 (9805 1—3)

Grzegorza Bielawskiego z Huty starej uznano marnotrawcą.

Kuratorem jego ustanowiono Kaspra Bogosiewicza z Huty starej.

C. k. Sąd powiatowy.
Monasterzyska, dnia 21 styczaia 1896.

L. 11835 (9827 1—3)

Juliuszowi Mrazkowi, choremu na umyśle, ustanowiono kuratorem Michała Jońca w Sowlinach.

C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 20 listopada 1896.

Wyroki prasowe.

Zl. 297 (9717)

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht Wien als Preßgericht hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt der in der Nr. 4 der periodischen Druckschrift „Der Wähler“ vom 17 December 1896, enthaltenen Artikel mit der Aufschrift: 1. „Das Volk und die Steuern“ in der Stelle von „Das Volk, die Bauern“ bis „auch noch ein“ (Seite 2, Spalte 2), und 2. „Jesus“ in der Stelle von „Oh, daß er heute“ bis „seiner Ideale, (Seite 2, Spalten 1, 2 und 3), ad 1. das Vergehen nach Art. VI des Gesetzes vom 17 December 1862, Nr. 8 R. G. Bl. ex 1863. und ad 2 das Vergehen nach § 403 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme nach § 489 St. P. O. bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 December 1896.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers!

Das k. k. Landesgericht als Preßgericht Wien hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft erkannt, daß der Inhalt des in der Nr. 35 der periodischen Druckschrift: „Solidarita“ vom 18 December 1896 enthaltenen Artikels mit der Aufschrift: „Kolik maji panovnici denne?“ vom Anfange bis zum Schlusse (Seite 2, Spalte 1) das Verbrechen nach § 63 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. P. O. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen, gemäß § 489 St. P. O. die von der k. k. Staatsanwaltschaft verfügte Beschlagnahme bestätigt und nach § 37 Pr. G. auf die Vernichtung der saisirten Exemplare erkannt.

Wien, am 19 December 1896.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Königgrätz hat mit dem Erkenntnisse vom 29 November 1896, Zahl 14278, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der periodischen Druckschrift: „Osveta lidu“ vom 27 November 1896 wegen des Absatzes, beginnend mit „Ale to je jedno“ bis „v regimu ciste uherskem“ des Leitartikels mit der Ueberschrift: „K cinnosti poslancu na riske rade“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Budweis hat mit dem Erkenntnisse vom 4 December 1896, Zahl 9865, die Weiterverbreitung der Nummer 96 der Zeitschrift: „Jihoceske Listy“ vom 2 December 1896 wegen des Artikels: „Arcivevoda Rainer c antisemitismu“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 1 December 1896, Z. 13330, die Weiterverbreitung der Nummer 22 der Zeitschrift: „Lipa“ vom 27 November 1896 wegen der Artikel: a. „Nase postaveni“ auf der ersten Seite von den Worten „Jiste jest, że“ bis „nepritele sveho“; b. „Pratele Lipy“ auf der zweiten Seite von „Lec zda se nam“ bis zum Schluß „do louże“; c. „Budme hodni, at ma z nas sv. Mikulas radost„ auf der zweiten Seite von „Krestansky tento svatek“ bis zum Schluß „hodin“; d. „Budte mi vitan pane kolego“ im Beiblatt von „Że pri tom neni mozno“ bis zum Slusse „dalsi“ nach § 403 St. P. O. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Olmütz hat mit dem Erkenntnisse vom 4 December 1896, Zahl 13441, die Weiterverbreitung der Nummer 23 der Zeitschrift: „Mala Hana“ vom 1 December 1896 wegen der Stelle von „Když poprve vydano bylo u nas“ bis „vsak vite“ des Artikels: „Zacneme od hury“ nach § 493 St. P. O. verboten.

Rozmaite obwieszczenia.

L 6985. (9740 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Podhajcach zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Arona Ganga, Ryfkę Gang i Arona Herscha Schulmana, że w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa zaliczkowego w Podhajcach przeciw nim o zapłatę 168 zł. 39 ct. z pn. ustanowił dla nich celem doręczenia uchwały licytacyjnej z 15 listopada 1896 r. l 6985 i następnych kuratorem ad actum adw. dr. Rotha w Podhajcach i wzywa się ich niniejszem, by potrzebnej ku obronie swych praw informacyi temuż kuratorowi udzielili, lub innego zastępcę sobie ustanowili.

C. k. Sąd powiatowy
Podhajce, 15 listopada 1896.

L. 51416. (9756 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie w porozumieniu z Prezydyum c. k. Namiestnictwa we Lwowie postanowił, że w ciągu roku 1897 wpisy do rejestrów handlowych i do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych w tutejszym c. k. Sądzie przeprowadzonych odnoszące się, ogłaszane będą w „Gazecie Lwowskiej“ i w gazecie „Wiener Zeitung“, zaś co do firm znaczniejszych lub na żądanie stron także w „Przeglądzie prawa i administracyi“ we Lwowie.

Co się niniejszem do publicznej wiadomości podaje.

Kraków, 18 grudnia 1896.

L. 2526. (9765 3—3)

Obwieszczenie.

Jego Ekscelencya Prezydent c. k. wyższego Sądu krajowego zamianował dla pierwszej dnia 22 lutego 1897 o godzinie 9 rano rozpocząć się mającej kadencyi Sądu przysięgłych przy tutejszym c. k. Sądzie obwodowym c. k. Prezydenta Augusta Schmidta przewodniczącym, a zastępcami przewodniczącego c. k. Radców Sądu kraj. Henryka Alsebera, Ottokara Ansiona, Jana Wichańskiego, Alfreda Manasterskiego, Alfreda Zawadzkiego, Justyna Bogusławskiego i dr. Juliana Sopotnickiego.

Prezydyum c. k. Sądu obwodowego.
Złoczów, 24 grudnia 1896.

L. 14642. (9770 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Sanoku powiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Seńka Nebesia z Olchowiec, że Wasyl Nobesio i inni wnieśli przeciw niemu w dniu 20 października 1896 do l. 14642 pozew o oddanie w posiadanie $^3/_4$ części wyk. hip. 122 ks Olchowce.

Termin do rozprawy wyznaczono na dzień 15 stycznia 1897 roku o godzinie 9 rano.

Dla pozwanego ustanowiono kuratora ad actum w osobie adwokata dr. Flakowicza w Sanoku i wzywa się pozwanego, aby w w sprawie tej ustanowił sobie pełnomocnika, gdyż inaczej rozprawa z wyznaczonym kuratorem przeprowadzoną będzie.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Sanok, 14 listopada 1896.

L. 22903. (9768 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z miejsca pobytu Michała Rzące, że na skargę Salamona Lichtmana przeciw niemu do l. 22903 o 101 zł. 97 ct. z pn. wyznaczono do rozprawy termin na 22 stycznia 1897 przedpołudniem.

Wzywa się Michała Rzące, aby środki obrony kuratorowi swemu adwokatowi panu Stubrowi podał, lub innego pełnomocnika sądowi wymienił, inaczej bowiem skutki zaniedbania tego sam sobie przypisze.

Z c. k. Sądu powiat. miej. deleg.
Nowy Sącz, 11 grudnia 1896.

L. 15589. (9769 3—3)

C. k. Sąd powiatowy m. del. w Sanoku zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Jana Marusia, że Nathan Landesmann wniósł przeciw niemu pozew o 3 zł. 80 ct. z pn, na który termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 21 stycznia 1897 wyznaczono, dlań zaś kuratora w osobie p. dr. Flakowicza, adwokata w Sanoku ustanowiono.

C. k. Sąd pow. miej. del.
Sanok, 26 listopada 1896.

L. 7465 (9391 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Winnikach zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Katarzynę Matysko, że na prośbę Rozalii Niczyj de praes 6 maja 1896 l. 3459 ustanowiono dla niej kuratora w osobie Piotra Obarańca wójta z Winnik i wzywa się ją, by do kuratora tego sama się zgłosiła lub innego pełnomocnika sądowi przedstawiła, ile że inaczej sama sobie skutki swego niedbalstwa przypisze.

C. k. Sąd powiatowy.
Winniki, 20 sierpnia 1896.

L. 8031 (9383 3—3)

Zawiadamia się niewiadomego z życia i miejsca pobytu Wiktora Lorczaka, że w sporze drobiazgowym Berla Jonasa Herbsta przeciw niemu pto 29 zł. a. w. z pn. Antoni Żurek z Muszyny dla niego ustanowiony został kuratorem i że temuż pozew z 20 listopada 1896 l. 8031 doręczony został.

Rzeczą jest Wiktora Lorczaka udzielić kuratorowi informacyi do sporu lub innego pełnomocnika ustanowić, inaczej sam sobie przypisze skutki zaniedbania.

C. k. Sąd powiatowy.
Muszyna, 21 listopada 1896.

L. 20450 (9408 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomych Jędrzeja Wajdę i Katarzynę Wajdową, Wiktora Heducha i Antoniego Wilusza, że w sprawie Leiby Gansa przeciw Mendlowi Gallerowi o 39 zł. aw. z pn. kuratorem ad actum dla nich pan dr. Mantel adwokat w Przemyślu ustanowiony został, któremu też uchwały z 16 listopada 1895 l. 16233 dla nich przeznaczone doręczone zostały.

Przemyśl, 14 listopada 1896.

L. 13065 (9476 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Anastazyę Horęczą, że przeznaczoną dla niej uchwałę z 17 czerwca 1896 l. 7076 dozwalającą wydzielenia parcel 689, 690, 691/1 z whl. 310 ks. gr. gminy Oleszyce miasto doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr. Kazimierzowi Turzańskiemu koncypientowi adwokackiemu w Lubaczowie.

Lubaczów, 18 listopada 1896.

L. 13498 (9475 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Wolf i Julianny z Neulsów Wolf, że przeznaczoną dla nich uchwałę z 30 czerwca 1896 l. 8266 dozwalają wydzielenia parcel 943, 944 i 945 z whl. 117 ks. gr. gminy Sucha wola I część doręczył ustanowionemu kuratorowi panu dr. Jakóbowi Szłapa adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 18 listopada 1896

L. 13499 (9474 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Wolf i Julianny z Neulsów Wolf, że przeznaczoną dla nich uchwałą z 30 czerwca 1896 l. 8269 dozwalającą wydzielenia parceli 106 z whl. 117 ks. gr. gminy Suchawola I część doręczył ustanowionemu kuratorowi panu dr. Jakóbowi Szłapa adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 18 listopada 1896.

L. 47327 (9428 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Gronera, że przeciw niemu wniósł Abraham Goldmann pozew de praes. 11 października 1896 l. 40273 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 2400 zł wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 13 października 1896 l. 40273 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Peiperowi ze substytucyą adw. dr. Langroda w Krakowie i poleca Józefowi Gronerowi, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 27 listopada 1896.

L. 6963 (9438 3—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm pojedynczych zgłoszonej firmy: „Salamon Sonntag handel drzewa w Ostrowach Barańskich“ z tem, że firmę powyższą właściciel tejże swem pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będzie.

Rzeszów, 30 lipca 1896.

L. 16027 (9445 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Brzozowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Arona Bierfassa w sprawie egzekucyjnej Brzozowskiego powiatowego Towarzystwa zaliczkowego przeciw niemu pto 160 zł. ustanowił dla niego kuratorem adw. dr. Dańca w Brzozowie.

Wskutek tego wzywa się Arona Bierfassa, ażeby ustanowionemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacyi, gdyż wynikłe z zaniedbania tego skutki sam sobie przypisze.

Brzozów, 22 listopada 1896.

L. 13067 (9473 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Horęczego syna Grzegorza, że przeznaczoną dla niego uchwałę z 17 czerwca 1896 l. 6981 dozwalającą intabulacyi prawa własności ciała hipotecznego whl. 167 ks. gr. gminy Oleszyce stare objętego na rzecz Katarzyny Ogryzło doręczył ustanowionemu kuratorowi p. dr. Jakóbowi Szłapa adwokatowi w Lubaczowie.

Lubaczów, 18 listopada 1896.

L. 3648 (9454 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa niewiadomego z miejsca pobytu Jana Konażowskiego, ażeby w ciągu roku od tego ogłoszenia zgłosił się do spadku po jego ojcu Michale Konarowskim zmarłym 5 października 1884 w Celejowie bez ostatniej woli rozporządzenia, inaczej ten spadek z ustanowionym dla niego kuratorem Iwanem Szołoza z Celejowa będzie pertraktowany.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 30 kwietnia 1896.

L. 13500 (9477 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Lubaczowie zawiadamia niewiadomych z miejsca pobytu Jana Wolf i Juliannę z Neulsów Wolf, że przeznaczoną dla nich uchwałę z 30 czerwca 1896 l. 8270 dozwalającą wydzielenia parcel 16 i 17 z whl. 117 ks. gr. gminy Suchawola I część doręczył ustanowionemu kuratorowi p. Janowi Haimanowi, kandydatowi notaryalnemu w Lubaczowie.

Lubaczów, 18 listopada 1896.

L. 43853 (9427 3—3)

C. k. Sąd krajowy jako Trybunał handlowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Kajetana Babeckiego, że przeciw niemu wniósł Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie pozew de praes. 8 października 1896 l. 39869 o wydanie nakazu zapłaty sumy wekslowej 750 zł. wa. z przyn. i że wydany wskutek tego pozwu nakaz zapłaty z dnia 9 października 1896 l. 39869 doręczony został ustanowionemu dla tegoż kuratorowi adwok. dr. Tomikowi ze substytucyą adw. dr. Schönberga w Krakowie i poleca Kajetanowi Babeckiemu, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczył, lub innego pełnomocnika sobie obrał i sądowi o tem doniósł, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sam sobie przypisze.

Kraków, dnia 13 listopada 1896.

L. 1417 (9453 3—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kopyczyńcach wzywa z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkobierców śp. Kseni z Wornych Bilińskiej zmarłej dnia 11 stycznia 1881 w Kluwincach, aby w przeciągu jednego roku zgłosili się w tut. sądzie i wnieśli deklaracyę do spadku po tejże, w przeciwnym bowiem razie spadek z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem Maryanem Glazarewiczem kandydatem notaryalnym w Kopyczyńcach przeprowadzony zostanie.

C. k. Sąd powiatowy.

Kopyczyńce, 28 stycznia 1896.

L. 10696. (9742 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rawie zawiadamia rzekomo z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jakóba Aptera, że na skargę Józefa Goldberga z dnia 15 października 1896 l. 10696 o uznanie pretensyi ewikcyjnej 2670 zł. 53 kr. m. k. i t. d. z pn. za zgasłą i wykreślenie jej ze stanu biernego realności wbl. 1091 ks. gr gm. Rawa objętej, wyznaczono termin do rozprawy ustnej na 28 stycznia 1897 o godzinie 9 przedpołudniem i że dla niego ustanowiono kuratorem adwokata dr. Segala, któremu winien wcześnie udzielić potrzebnej informacyi lub też innego zastępcę sobie obrać i tego sądowi przedstawić.

C. k. Sąd powiatowy.

Rawa, 30 listopada 1896.

L: 13343. (9735 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gródku zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu niewiadomego Tauchma Holzmana, względnie jego spadkobierców, że na pozew do l. 13343 wniesiony przez Majera i Izraela Starków przeciw niemu o uznanie sumy 75 zł. m. k. intabulowanej w stanie biernym realności objętej wh. 1483 ks. gr. gm. Gródek na zapłaconą i wykreślenie onej, został do rozprawy ustnej wyznaczony termin na dzień 22 lutego 1897 r. o godzinie 9 rano, oraz wzywa go, aby ustanowionemu dla niego w osobie adw. dr. Ozarkiewicza z Gródka kuratorowi, udzielił ze swej strony dowodów do obrony, alboteż innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

C. k. Sąd powiatowy.

Gródek, 30 listopada 1896.

L. 12815. (9790 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Beilę Kalb, że przeciw niej wniósł Markus Domb pozew o zapłatę 43 zł. w. a. na który wyznaczono termin do rozprawy drobiazgowej na dzień 30 grudnia 1896 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jej praw kuratorem Izraela Ery z Rymanowa ustanowiono.

Wzywa się zatem Beilę Kalb, by ustanowionemu dla niej kuratorowi udzieliła potrzebnych informacyj, lub innego pełnomocnika sobie ustanowiła, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sama poniesie.

C. k. Sąd powiatowy.

Rymanów, 1 grudnia 1896.

L. 18156. (9705 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Gorlicach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Michała Sembrata, że dnia 25 listopada 1896 do l. 18156 wniósł przeciw niemu Konstanty Zieliński skargę o 100 zł., na którą równocześnie wyznaczono termin do rozprawy na dzień 28 stycznia 1897 o godzinie 9 przedpołudniem, tudzież dla niewiadomego z miejsca pobytu pozwanego, ustanowiono kuratora ad actum w osobie p. dr. Karola Neumanna, adwokata w Gorlicach.

Będzie zatem rzeczą pozwanego kuratorowi swemu wcześnie udzielić informacyi do obrony, lub innego zastępcę sobie ustanowić, w przeciwnym bowiem razie skutki szkodliwe z zaniedbania tych ostrożności wyniknąć mogące, pozwany sam sobie przypisać będzie musiał.

C. k. Sąd powiatowy.

Gorlice 28 listopada 1896.

L. 14297. (9806 2—3)

Zawiadamia się niewiadomą z miejsca pobytu Małkę Tropp, że Chaim Feit wniósł przeciwko niej pozew o zapłacenie 100 złr., na który wyznaczono termin do rozprawy na 21 stycznia 1897 z kuratorem dr. Ujejskim z Ropczyc.

Wzywa się nieobecną, by kuratorowi dostarczyła dowodów do obrony, lub innego pełnomocnika ustanowiła.

C. k. Sąd powiatowy.

Ropczyce 24 października 1896.

L. 11967. (9497 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Rymanowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Iwana Kozaka, iż przeciw niemu wniósł Hryc Kozak pozew o zniesienie współwłasności realności lk. 114 w Besku, na który wyznaczono termin do rozprawy na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 9 rano i że dla ochrony jego praw kuratorem p. Orłowicza, c. k. notaryusza ustanowiono.

Wzywa się zatem Jana Kozaka, by udzielił ustanowionemu dlań zastępcy potrzebnych informacyj lub innego pełnomocnika sobie ustanowił, gdyż inaczej skutki tego zaniedbania sam poniesie.

C. k. Sąd powiatowy

Rymanów, 21 listopada 1896.

(9813)

Po myśli §. 30 ust. o Reprez. powiatowej podaje się do publicznej wiadomości, iż budżet funduszu powiatowego na rok 1897 ułożony na posiedzeniu Wydziału powiatowego, odbytem w dniu 23 grudnia b. r. może być przez opodatkowanych przejrzany w godz. urzędowych w biurze Wydziału powiatowego w Busku.

W Busku, 27 grudnia 1896.

Z Wydziału Rady powiatowej

Bałaziński Sekretarz — Gostkowski Prezes

L. 5874. (9494 2—3)

Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Krasowskiego z Podhorzec zawiadamia się, że tusądowe uchwały tabularne z dnia 31 marca 1896 r. l. 1940 i 2051 — z dnia 3 kwietnia 1896 r. l. 2054 i 2063 — tudzież z dnia 29 kwietnia 1896 r. l. 2320, ustanowionemu kuratorowi ad actum Janowi Zahorójko doręczone zostały.

C. k. Sąd powiatowy.

Olesko 26 września 1896.

L. 26053. (9488 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie zawiadamia niewiadomą z miejsca pobytu Maryę Trojsekę, iż w sprawie egzekucyjnej Hermana Weissera, jako cesyonaryusza Schai Metha, przeciw niej o 165 zł zpn. dr. Bronisława Gałeckiego, adwokata w Tarnowie kuratorem ad actum dla niej ustanowił.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnów, 11 grudnia 1896.

L. 78105 (9464 2—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie oznajmia nieobecnemu Lazarowi Horowitz, że przeciw niemu został dnia 5 grudnia 1896 do l. 78105 na rzecz N. Brandlera wydanym nakaz zapłaty sumy wekslowej 145 zł. 45 ct. z pn., gdy miejsce pobytu Lazara Horowitza nie jest wiadome, ustanowiono dla niego kuratorem adwokata dr Aschkenasego, a tegoż zastępcą adwokata dr. Grudera i wspomniany nakaz zapłaty mianowanemu kuratorowi doręczonym zostaje.

Wzywa więc zatem Lazara Horowitza, aby ustanowionemu kuratorowi służące do swojej obrony środki dostarczył lub innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej ze zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 5 grudnia 1896.

L. 22490 (9407 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu uwiadamia Mozesa Dresnera z życia i miejsca pobytu nieznanego, że na prośbę stowarzyszenia bankowego dla handlu i przemysłu w Przemyślu wydano przeciw niemu tus. uchwałą z dnia 28 listopada 1896 l. 22499 nakaz zapłaty sumy wekslowej 160 zł. z pn.

Oraz ustanowił sąd dla tegoż pozwanego kuratora w osobie adw. dr. Angermana i poleca pozwanemu, ażeby co do swej obrony z kuratorem się porozumiał, lub innego pełnomocnika sądowi wczas przedstawił, inaczej skutki zaniedbania sam sobie przypisać będzie musiał.

Przemyśl, 28 listopada 1896.

L. 5866 (9413 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych Józefa Rittnera, Piotra Lipanowicza i Karolinę Lipanowicz, że celem doręczenia uchwały tabularnej z dnia 4 kwietnia 1896 l. 1422 w sprawie wydzielenia parc. bud. 13 z dóbr Hnidawszczyzna wyk. hip l. 444 ustanowił dla nich kuratora w osobie dr. Wittlina adwokata w Złoczowie.

Złoczów, 25 lipca 1896.

L. 8389 (9415 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie ustanawia dr. Józefa Datkę adwokata w Dąbrowie celem doręczenia tus. rezolucyi z dnia 26 lutego 1896 l. 2226 kuratorem niewiadomego z miejsca pobytu Jędrzeja Wielgusa z Olesna.

Dąbrowa, dnia 9 lipca 1896.

L. 41204 (9425 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Ekspozytury c. k. Prokuratoryi Skarbu im. Wysokiego Skarbu wzywa każdego posiadacza książeczki Kasy Oszczędności m. Krakowa, na kwotę 730 zł. wa opiewającej l. 166229 oznaczonej, aby w przeciągu 6 miesięcy od ostatniego ogłoszenia edyktu w „Gazecie Lwowskiej“ licząc, tem pewniej takową tut. sądowi przedłożył, ileże po bezskutecznym upływie tego terminu książeczka ta na ponowne żądanie podającej za umorzoną uznaną zostanie, a Kasa Oszczędności m. Krakowa zgłaszającemu się później posiadaczowi nie będzie odpowiedzialną.

Kraków, 23 października 1896.

L. 3701 (9449 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Delatynie, wzywa nieznaną z miejsca pobytu a do spadku po zmarłym 6 lutego 1885 w Delatynie Nafule Haber powołaną Chanę Piper, ażeby się w przeciągu jednego roku od dnia umieszczenia tego edyktu w gazecie zgłosiła w tut. Sądzie i do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej spadek ten z kuratorem dla niej ustanowionym Schlomą Kofflerem z Delatyna zostanie przeprowadzony.

Delatyn, 29 marca 1896.

L. 11200. (9466 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Uszera Kitaja, że ustanowił dla niego celem doręczenia mu tusądowej uchwały tabularnej z 23 marca 1895 l 4648 względem intabulacyi prawa zastawu dla zaległości podatkowych w kwocie 353 złr. 24 ct. z pn. w stanie biernym realności pod l kat 79 w Tarnopolu wykazem hipotecznym l. 389 księgi gruntowej gm kat. Tarnopol objętej i przyszłych uchwał w tej sprawie, kuratorem adwokata dr. Schmidta z zastępstwem adwokata dr. Horowitza i doręczenie pomienionej uchwały tabularnej ustanowionemu kuratorowi zarządził.

Tarnopol, 5 września 1896.

L 5783. (9467 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Tarnopolu zawiadamia, że w sprawie egzekucyjnej Wysokiego Skarbu przeciw Chanie Zwilling 2o Schlinger i tow. pto 119 zł. 8 ct dla niewiadomego z życia i miejsca pobytu Getzla Zimblera, celem doręczenia mu uchwały z 31 grudnia 1894 l. 21594 i dalszych w tej sprawie zapaść mogących uchwał, kuratorem ad actum adw. dr. Blausteina z substytucyą adw. dr. Bindera ustanowił.

C. k. Sąd obwodowy.

Tarnopol, 4 kwietnia 1896.

L. 34 (9416 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Dąbrowie zawiadamia nieznanego z pobytu Józefa Randa, że rezolucyę z 10 października 1894 l. 8847 którą na prośbę Racheli Fenichel z Dąbrowy dozwolono intabulacyi prawa zastawu dla sumy 36 zł. 6 ct. z pn. na karcie ciężarów realności whl. 31 gm. Strojców jego własnością będącej, doręczono ustanowionemu dlań kuratorowi adwokatowi w Dąbrowie dr. Szancerowi.

Dąbrowa, 30 czerwca 1896.

L. 48321 (9424 2—3)

Niewiadomą z miejsca pobytu Jadwigę Włodkową uwiadamiamy, że wskutek wniesionego przeciw niej pozwu wekslowego o 840 zł. przez Towarzystwo kredytowe dla handlu i przemysłu w Krakowie i wydanego nakazu zapłaty dnia 3 listopada 1896 l. 44046 ustanowiono dla niej kuratora adw. dr. Schwarza z zastępstwem adw. dr. Bobilewicza w Krakowie.

Pozwanej polecamy, by podała kuratorowi środki obrony lub ustanowiła sobie pełnomocnika i o tem uwiadomiła Sąd, inaczej sama przypisze sobie możliwe następstwa.

Kraków, 23 listopada 1896.

L. 43276 (9423 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszem z życia i miejsca pobytu nieznaną Maryę Rozynę Altenburg, że przeciw niej wniósł dr. Michał Iehheiser pozew de praes 18 kwietnia 1896 l. 15057 o zapłacenie sumy 682 zł. 38 ct. a. w., że tenże pozew doręczonym został ustanowionemu kuratorowi adw. dr. Mandelbaumowi z substytucyą adw. dr. Kwiecińskiego, poleca się przeto Maryi Rozynie Altenburgowej, aby temuż kuratorowi potrzebnych środków obrony dostarczyła, lub innego pełnomocnika sobie obrała i sądowi o tem doniosła, w przeciwnym bowiem razie skutki z tego zaniedbania wyniknąć mogące sama sobie przypisze.

Kraków, 20 listopada 1896.

L. 45688 (9429 2—3)

C. k. Sąd krajowy w Krakowie na prośbę Löbla Hochschülera wdrażając postępowanie amortyzacyjne wzywa posiadacza książeczki wkładkowej Kasy Oszczędności miasta Krakowa Nr. 121839 na 74 zł. 39 ct. w. a. i na na nazwisko Löbla Hochschülera opiewającej, aby książeczkę tę w przeciągu 6 miesięcy od dnia ostatniego ogłoszenia edyktu licząc, tem pewniej w tut. Sądzie okazał, ileże po bezskutecznym upływie zakreślonego terminu, na powtórne żądanie podającego książeczka ta za umorzoną uznaną zostanie.

Kraków, 13 listopada 1896.

L. 5872 (9436 2—3)

C. k. Sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Wolfa Kimerlinga Icka, że w sprawie egzekucyjnej Władysława Podkowińskiego przeciw niemu o 28 zł. wa. z pn. zarządzono uchwałą z dnia 20 października 1894 l. 16053 intabulacyę egzekucyjnego prawa zastawu dla powyższej kwoty w stanie biernym realności dłużnika Wolfa Kimerlinga Icka własnej wyk. hip. C. 137 ks. gr. dla II. dziel. miasta Kołomyi objętej na rzecz Władysława Podkowińskiego, że do zastępywania go w tej sprawie ustanowiono dlań kuratora w osobie adw. dr. Schustera i doręczono temuż kuratorowi powyż wymienioną uchwałę dla niego przeznaczoną.

Kołomyja, 11 maja 1895.

L. 12222 (9828 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Bóbrce oznajmia nieobecnej Maryi Komuszyna, że przeciw niej przez Samuela Taubesa, Sarę Taubes i Chanę Appel o wykreślenie kwoty 200 zł. wa. ze stanu biernego realności wyk. hip. l. 1123 gm. kat. Bóbrka objętej pozew wniesionym został.

Gdy miejsce pobytu Maryi Komuszyna nie jest wiadomem, ustanawia się dla niej kuratorem ad actum Antoniego Kozakiewicza i powyższy pozew wyznaczając termin do wniesienia obrony na dzień 27 stycznia 1897 o godzinie 9 rano mianowanemu kuratorowi się doręcza.

Wzywa się zatem Maryę Komuszyna, by ustanowionemu kuratorowi służące do swej obrony środki dostarczyła lub innego zastępcę sobie obrała, gdyż inaczej z zaniedbania tego wyniknąć mogące następstwa sama sobie przypisać będzie musiała.

Bóbrka, dnia 21 listopada 1896.

L. 10333 (9829 1—3)

C. k. Sąd powiatowy zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Marcina Gryzlaka, że Franciszka z Kucińskich 3o. Twardowska pko niemu wniosła skargę w dniu 13 listopada 1896 o własność i oddanie w posiadanie połowy realności Nr. 67 w Starym Sączu, że do rozprawy ustnej wyznaczono termin na 20 stycznia 1897 o 8-ej rano, a dla niego ustanowiono kuratorem dr. Szayera adw.

Wzywa się zatem Marcina Gryźlaka, aby na termin ten się stawił lub kuratorowi informacyi udzielił, albo innego pełnomocnika sądowi przedstawił.

Stary Sącz, 14 listopada 1896.

Nr. 7408. (9489)

Vom k. k. Kreis- als Handelsgerichte in Wadowice wird bekannt gemacht, das s am 30. November 1896 im Handelsregister für Erwerbs- und Wirthschafts-Genossenschaften bei der Firma: „Consumverein in der Mikuschowitzer Tuchfabrik, registrirte Genossenschaft mit unbeschränkter Haftung“ eingetragen wurde, dass von der am 22. October 1896 abgehaltenen Generalversammlung dieses Consumvereines die §§. 1, 4, 6 und 9 der Vereinsstatuten abgeändert wurden und dass laut des abgeänderten § 1 dieser Statuten diese Genossenschaft den Zweck verfolgt, den in der Fabrik der Handelsfirma Eduard Zipser und Sohn beschäftigten Arbeitern und Beamten, jedoch nur insoferne sie Mitglieder der Genossenschaft sind, unverfälschte Lebensbedürfnisse und Waaren aller Art von guter Qualität und billigsten Preisen gegen gleich baare Bezahlung zu verschaffen und den etwaigen dabei erzielten Gewinn zu der Regie der Genossenschaft und zu eigenen Reserv fonde bis zum Höchstbetrage von 500 fl. zu sammeln.

Wadowice, 5. Dezember 1896.

L. 6541 (9460 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Izraela Teita, że w sprawie egzekucyjnej Arona Kapelusza przeciw niemu pto 28 zł., kuratorem dla niego Nachmana Schindelsheima ustanowiono.

Sokołów, 21 sierpnia 1896.

L. 8900 (94?7 1-3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Rzeszowie zarządził wpisanie z dniem dzisiejszym w rejestrze handlowym dla firm spółkowych firmy „Mleczarnia parowa w Rzeszowie Roberta Osswalda i Ericha Wilckensa“ z tem dołożeniem, że firmę powyższą obaj właściciele firmy pełnem imieniem i nazwiskiem podpisywać będą

Rzeszów, 24 września 1896.

L. 74585 (9484 1—3)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie w sprawie galicyskiej Kasy oszczędności we Lwowie przeciw Jadwidze Włodek i towarz. pto 800 zł. w. a z pn. wiadomo czyni, iż z powodu prośby powódki de praes 20 listopada 1896 l. 74585 dla niewiadomej z miejsca pobytu Jadwigi Włodek zamianował kuratorem adwokata dr Łozińskiego, zaś substytutem tegoż adwokata dr. Kamieńskiego.

Wzywa przeto Jadwigę Włodek, by w należytym czasie u ustanowionego kuratora lub też w Sądzie osobiście lub przez innego zastępcę się zgłosiła i celem przestrzegania swych praw stosownych środków użyła, ile że z zaniechania wyniknąć mogące złe skutki sama sobie przypisać będzie musiała.

Lwów, dnia 2 grudnia 1896.

L. 3784 (9461)

Sąd p wiatowy wzywa niewiadomych spadkobierców Wincentego Dziedzińskiego, by w ciądu roku swe prawa wykazali i do spadku się oświadczyli, gdyż spadek jako bezdziedziczny oddany zostanie Skarbowi Państwa.

Zaleszczyki, 17 maja 1896.

L. 41388 (9609)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza niniejszem, iż przy firmie „Taube Rappaport“ zanotowano, że nadal firmę tę tylko obaj dotychczasowi właściciele Dawid Rappaport i Gittel Jüttes kumulatywnie podpisywać są uprawnieni.

Lwów, dnia 19 września 1896.

L. 8203. (9531 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Sokołowie zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Jana Puzio, że w sprawie hipotecznej Adama Puzio o wpis prawa własności do $^1/_4$ części realności wbl. 268 w Wilczej woli, kuratorem dla niego Adama Gołę, wójta z Wilczej woli zamianowano.

C. k Sąd powiatowy

Sokołów, 15 października 1896

L. 9286. (9515 1-3)

C. k. Sąd obwodowy w Złoczowie wiadomo czyni, że zmarł dnia 17 lipca 1895 r. w Złoczowie Hipolit Malawski ab intestato.

Gdy miejsce pobytu do spadkobrania z ustawy powołanego syna Emila Malawskiego nie jest znane, to wzywa się go, by w ciągu roku, licząc od dnia ostatniego ogłoszenia w sądzie tutejszym się zgłosił i do spadku się oświadczył, w przeciwnym razie rozprawa spadkowa z kuratorem dla niego w osobie dr. Dawida Billeta, adwokata w Złoczowie ustanowionego, przeprowadzoną zostanie.

C. k. Sąd obwodowy.

Złoczów, 7 listopada 1896

L. 4419. (9532 1—3)

Dnia 30 kwietnia 1886 zmarł w Skolem dyetaryusz Franciszek Marschek bezpotomnie i bez rozporządzenia ostatniej woli.

Sądowi niewiadomo, czy i komu przysługuje prawo do spadku po nim.

Wzywa Sąd zatem tych wszystkich, którzy z roszczeniami do tego spadku wystąpić zamierzają, by w ciągu roku zgłosili się w Sądzie i wykazawszy swe prawa do spadku się oświadczyli, gdyż inaczej rozprawa tylko z deklarowanymi spadkobiercami przeprowadzaną będzie i im w miarę ich praw spadek przyznanym będzie, część onegoż zaś nieprzyjęta, względnie gdyby nikt do spadku się nie zgłosił, cały spadek przyznanym zostanie jako bezdziedziczny Skarbowi Państwa.

Kuratorem masy ustanowiono Stefana Korczyńskiego ze Skolego

C. k. Sąd powiatowy.

Skole, 24 p ździernika 1896.

L. 8325. (9519 1—3)

Podpisany Sąd ogłasza, że na prośbę egzekwenta Seliga Königsbucha de pr. 5 lipca 1894 l 7939. dozwolił rezolucyą z dnia 9 lipca 1894 l. 7939 egzekucyjnej intabulacyi prawa zastawu dla kwoty 75 złr. z pn. w stanie biernym zaintabulowanego na rzecz Maryanny Ziębowej, zamężnej Orłowiczowej na karcie B. realności lwh. 1 gm. Jodłówka, Jana Zieby własnej, prawa żądania wypłacenia równowartości $^1/_4$ części rzeczonej realności, tudzież w stanie biernym zaintabulowanego na rzecz Maryanny Ziębowej, obecnie Orłowiczowej, na karcie B połowy realności lwh. 190 gm. Jodłówka, Józefa Zięby własnej, prawa żądania wypłacenia równowartości $^1/_4$ części połowy owej realności w formie hipoteki łącznej przy oznaczeniu karty C. realności lwh. 1 gm. Jodłówka jako karty głównej, na rzecz Seliga Königsbucha.

Gdy miejsce pobytu Maryanny i Sebastyana Orłowiczów nie jest wiadomem, przeto celem doręczenia im powyższej rezolucyi, ustanowiono im kuratora adw. dr. Trybulca w Bochni.

Wzywa się Orłowiczów, aby środków do obrony służących kuratorowi dostarczyli, lub innego zastępcę sobie obrali i sądowi go wskazali, gdyż inaczej złe skutki sami sobie przypiszą.

C. k. Sąd powiatowy.

Bochnia, 24 października 1896.

Nr. 75609. (9539)

Vom Lemberger k k Landes- als Handelsgerichte wird hiemit kundgemacht, dass im Handelsregister für Einzel Firma Bd I. Seite 105 l. p. 203/2 bei der Firma: „Salamon Rapaport“ am 24. November 1896 angemeldet wurde 1) in der sechsten Spalte: dass der Frau Chaje Jitte Rapaport die Procura ertheilt worden ist, und 2) in der fünften Spalte, dass der bisherige Inhaber der Firma Salamon Rapaport am 7. Februar 1889 gestorben ist, und dass die Verlassenschaftsabhandlung im hiesigen Gerichte mit seinen erklärten Erben Chaje Jitte Rapaport, Eisig, Sindel, Josef, Samuel und der mind. Dresel Rapaport gepflogen wird.

Lemberg, am 5. Dezember 1896.

L. 26034. (9513 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że w sporze wekslowym Meilecha Berglasa przeciw niewiadomemu z pobytu Wolfowi Schildkrautowi o 50 złr. w. a., dla Wolfa Schildkrauta kuratorem adw. dr. Mütza z substytucyą adw. dr. Salca ustanowił.

Tarnów, 10 grudnia 1896.

L. 11772. (9511 1—3)

C. k. Sąd obwodowy w Samborze oznajmia nieznanemu z miejsca pobytu Samuelowi Taub, że w sprawie egzekucyjnej Herscha Gottesmana o zaspokojenie na mocy uchwały c. k. Sądu powiatowego w Dolinie z dnia 23 kwietnia 1896 r. l. 4941 sumy 475 złr. z należącego się Samuelowi Taub wynagrodzenia za odjecie prawa propinacyi w karczmie Nr. 55 w Hoszowie, ustanowiony został adwokat dr. Jirzyczek Maciejowski ze substytucyą adw. dr. Bylińskiego, kuratorem Samuela Tauba, i że ustanowionemu kuratorowi doręczono uchwałę Sądu tutejszego z dnia 13 czerwca 1896 w rzeczonej sprawie egzekucyjnej.

Jest rzeczą Samuela Taub, udzielić ustanowionemu kuratorowi informacyi, lub wskazać Sądowi innego zastępcę, bowiem skutki z jakiegokolwiek zaniedbania wynikłe, sam sobie będzie musiał przypisać.

Sambor, 3 października 1896.

L. 24026. (9512 1—3)

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Tarnowie powiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Abrahama Steinhofa, iż z powodu wniesionej przeciw niemu przez J. Józefa Suschnego z Tarnowa skargi pto 68 zł. wa., ustanowiono dlań kuratorem adwokata dr. Tadeusza Tertila w Tarnowie, z zastępstwem adw. dr. Hermana Mütza.

Tarnów, 19 listopada 1896.

Teatr hr. Skarbka.

W czwartek dnia 31 grudnia

Jaś i Małgosia

(Hänsel und Gretel)

opera w 3 a. 5 odsł. E. Humperdincka.

O S O B Y:

Piotr, miotlarz	Górski
Gertruda jego żona	Skalska
Jaś } ich dzieci	Bohussówna
Małgosia } ich dzieci	Kozłowska
Czarownica	Kasprowicz
Duch rosy	Kliszewska
Duch nocy	Bronikowska

Michał Archanioł, aniołowie, dzieci, duchy, pierniki. Rzecz dzieje się w czasach bajecznych w domku, w lesie, przed domem czarownicy i w niebie. Kapelmistrz: Henryk Jarecki. Reżyser: Julian Myszkowski.

W antraktach powinno się palić papierosy tylko w tutkach Niemojowskiego.

Drobne ogłoszenia

Smalec na pączki pół kilo 34 ct. znakomity, bezwonny, jedynie w handlu Leonarda **Soleckiego** we Lwowie, ul. Batorego l. 2. 1496

Na sprzedaż: Willa w Żółkwi i kamienica we Lwowie. — Bliższa wiadomość w kancelaryi adwokata dr. Stanisława Dobieckiego we Lwowie plac Bernardyński l. 12. 1497

Artystyczny zakład rytowniczy A. Zigmanna, Lwów, ul. Sykstuska 14. Wykonywa najtaniej jstampilie metalowe i kauczukowe, monogramy, herby, marki pieczątkowe, sztance, klisze i cyzelacye, jak najdokładniej i na czas oznaczony. 1391

Zdumiewające
Kompletny sortyment do ubrania Bożego Drzewka
100 sztuk tylko 2 zł.
poleca
S. W. NIEMOJOWSKI
we Lwowie,
ul. Teatralna 3, ul. Jagiellońska 6.
Olbrzymi wybór świecidełek, lichtarzyków, świeczek i t. d.
Ceny zdumiewająco niskie.
Wysyłka na prowincyę za zaliczką pocztową, opakowanie gratis, przy zakupnie do 10 zł. franko.

Wysprzedaż bez blagi konkurencyjnej

niżej cen własnego kosztu tylko po koniec grudnia 1896
obok mojego magazynu
plac Halicki liczba 2
poleca
A. KRZYSZTOFOWICZ

Makaty, Gobeliny, Dywany, Ekramy, Parawany, Chodniki. Lambrekiny, Hafty różnorodne, Kocyki, Kołdry szyte, Firanki, Portyery, Szaliki dekoracyjne, Materye, Plusze, Serwety, Kapy na łóżka, Futerka pod łóżka itp.

Zmiana lokalu.
Najtańszy skład towarów optycznych i mechanicznych
BENEDYKTA KOPERNICKIEGO
pod „Kopernikiem"
przeniesiony został do nowego lokalu przy placu Halickim l. 1.



Po cenach najtańszych w wielkim wyborze okulary, cwikiery, lornety, barometry, ciepłomierze. — **Reparacye najrychlej i najtaniej.** Urządzenie dzwonków elektrycznych. Zamówienia z prowincyi odwrotnie. Adres **Optyk Kopernicki, Lwów, plac Halicki 1** naprzeciw Banku hipotecznego. 1344

Ogłoszenie.

W masie konkursowej Feibisza Beera z Przemyślan, w myśl uchwały wydziału wierzycieli sprzedane zostaną należące do tej masy weksle opiewające na sumę 1866 zł. 95 ct. a. w., dalej ruchomości obejmujące przedmioty urządzenia domowego, książki hebrajskie i miejsce w synagodze w Przemyślanach, łącznej ceny szacunkowej 62 zł. 50 ct. a. w. najwięcej ofiarują emu w drodze ofert wniesionych, osobno na weksle a osobno na ruchomości do podpisanego zawiadowcy masy najpóźniej do dnia 15 stycznia 1897 r. w zwykłych godzinach urzędowych. — Oferty zaopatrzyć należy w wadyum 10 prc. nominalnej wartości weksli a względnie ceny szacunkowej ruchomości. — Na dniu 18 stycznia 1897 o godzinie 11 przed południem nastąpi otwarcie ofert w kancelaryi zawiadowcy wobec zebranego wydziału wierzycieli, który sobie zastrzega zatwierdzenie sprzedaży. Nabywca winien najdalej do dwóch dni po otrzymanem zawiadomieniu o zatwierdzeniu oferty, złożyć w kancelaryi zawiadowcy resztę ceny kupna pod rygorem przepadłości wadyum na rzecz masy konkursowej. Masa nie ręczy za ściągalność pretensyj wekslowych, ani za jakość ruchomości. — Bliższych wyjaśnień udziela kancelarya zawiadowcy w godzinach urzędowych.

Przemyślany, dnia 28 grudnia 1896.

Adw. dr. Izydor Kohl,
zawiadowca masy konkursowej.

C. k. uprz. i odznaczona
Fabryka Maraskinu „Romano Vlahov Zara"
najlepszy, najzdrowszy, najsławniejszy żołądkowy likier świata jest 1384
„VLAHOV"
sławna na cały świat specyalność.
Jedyny wytwórca R. Vlahov Zara.

Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę doświadczony wypróbowany.



Wynaleziony w r. 1861 i przez c. kr. władzę doświadczony wypróbowany.

Kto chce żołądek w zdrowiu i sile utrzymać, niechaj pije ten sławny na cały świat **wyłącznie z roślin w Dalmacyi wyrabiany** żołądkowy likier, który jest do nabycia we wszystkich lepszych handlach delikatesów, cukierniach i kawiarniach.



Przeprowadzenia w patentowanych wozach, uchylających potrzebę opakowania koleją, okrętem, drogą kołową także w miejscu

Caro i Jellinek

spedytorzy
Lwów, ul. Sykstuska 26 1310
Telefon 408.
Budapeszt. Arany Janos utcza 34.
Wiedeń I., Börsegasse 9.

Ogłoszenie.

W Zakładzie sierót w Drohowyżu jest do obsadzenia zaraz posada Ochmistrza z płacą roczną 400 zł., wiktem i pomieszkaniem z opałem.

Warunek, ażeby kandydat był stanu wolnego z zawodu pedagog, ksiądz lub pensyonowany oficer.

O bliższych warunkach dowiedzieć się można w biurze kuratoryi Fundacyi hr. Skarbka gmach teatru I piętro, gdzie też podania wnosić 1480



Handel herbaty i kawy
EDMUNDA RIEDLA
we Lwowie, plac Maryacki l. 10

poleca
Herbatę
zbioru majowego

½ kl. CONGO	zł.	1.60
SOUCHONG czarna	„	2.—
„ zbioru maj.	„	3.—
KAYSOW czarna	„	4.—
MELANGE de Lond.	„	4.—
WYSIEWKI herbac.	„	1.30
„ najlepszych herbat	„	1.60

poleca najlepsze gatunki
KAWY
o smaku czysto aromatycznym, które rozsyła franko opłacone do każdej stacyi poczt. 4¾ kg. w woreczku.

Portorico	zł. 9.—	½ kg.	— 90
Guba gruboziarnista	„ 9.50	„	—.95
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ „ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ „ gr.ziarn.	„ 10.75	„	1.08
„ „ perłowa	„ 10.75	„	1.08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1.08

Opakowanie nie liczy się.
Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

ARTUR KOSCICKI
(SYRIUSZ) 1255
Lwów, ul. Zamarstynowska l. 11 (dom własny) **ul. Trzeciego Maja l. 2.**
poleca wprost z Ameryki wyborną **kawę** pół kilo zł. 1. — Najlepsze **herbaty** pół kilo zł. 1.50 do zł. 6. — **koniak** kuracyjny butelka zł. 1.80 do zł. 5.

Obrazy, ramy, fotografie
poleca w najlepszej jakości w olbrzymim wyborze po najtańszych cenach
Ludwik Feigl
Lwów, pasaż Hausmana 8.

Towarzystwo Wzajemnego Kredytu
w Krakowie

wypłaca swym Członkom począwszy **od dnia 2 stycznia 1897 roku** od udziałów wpłaconych **przed dniem 1 października br.**

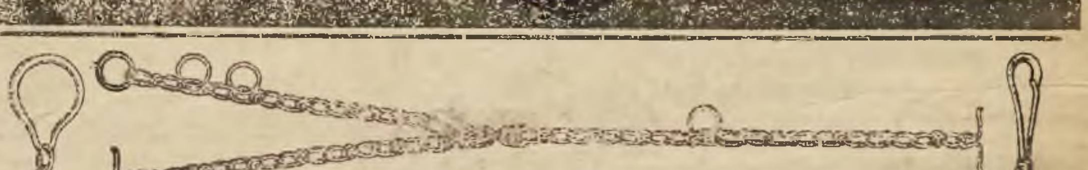
pięć procent

jako zaliczkę na dywidendę za r. 1896, w kasie Towarzystwa w Krakowie i filii we Lwowie za okazaniem książeczki udziałowej.

Kraków, dnia 22 grudnia 1896.

Dyrekcya.

(Przedruku nie opłacamy). 1485



Ważne dla gospodarzy wiejskich i potrzeb technicznych.
Najładniejszym, najsilniejszym i najlepszym łańcuchem jest
patentowany łańcuch stalowy
nie spajany (nie szwajsowany)
z fabryki Geoppingera i Spółki.
Nie do rozerwania!



1225

Patentowany łańcuch stalowy jak przedsięwzięte próby wykazały, jest 2 do 3½ razy silniejszy, niż najlepiej spajany (szwajsowany), może więc być do tego samego celu użyty łańcuch zupełnie bezpiecznie o kilka numerów cieńszy od dotychczasowych, przez co zyskuje się **znaczną różnicę na wadze. Patentowany łańcuch stalowy jest najtańszym łańcuchem.**

Patentowane łańcuchy są na składzie dla bydła, koni, psów, jako napierśniki, naszelniki do wozów, do studzień i t. p. a oprócz tego mogą być wedle podanych wzorów zrobione.

Do nabycia we wszystkich handlach żelaznych.

APTEKA
Zum goldenen Reichsapfel
J. PSERHOFERA
w Wiedniu I.
Singerstrasse Nr. 15,

Pigułki krew przeczyszczające, zwane dawniej **„Uniwersalnemi pigułkami"** zasługują zupełnie na tę nazwę, bo rzeczywiście okazały się skutecznemi we wielu chorobach. Pigułki te rozpowszechnione są od wielu lat i mało znajdzie się domów, gdzieby tego środka domowego brakowało. Zalecany przez lekarzy środek w chorobach powstałych z niestrawności.

Cena: 1 pudełko o 15 pigułkach 21 ct. Rulon z 6 pudełeczek 1 zł. 5 ct., za zaliczką zł. 1.10 bez opłaty porta. — Za poprzedniem nadesłaniem gotówki ceny wraz z opłatną przesyłką: Rulonik zł. 1.25, 2 ruloniki zł. 2.30, 3 ruloniki zł. 3.35, 4 rulony zł. 4.40, 5 rulonów zł. 5.20, 10 rulonów zł. 9.20. (Mniej jak jeden rulon nie wysyłamy).

Upraszamy wyraźnie żądać: „J. Pserhofera przeczyszczających pigułek",
i pilnie uważać, aby zarówno na wieczku, jakoteż na sposobie użycia znajdowało się nazwisko **J. Pserhofer,** i to w **czerwonym kolorze.**

Balsam przeciw odmrożeniu J. Pserhofera, 1 tygielek 49 ct. — franko 65 ct.

Sok z babki flaszeczka 50 ct.

Cudowny Balsam 1 flaszka 40 ct. — franco 65 ct,

Stolla Kola Preparaty najlepszy środek wzmacniający dla cierpiących na żołądek i nerwy, 1 litr wina Kola lub eleksiru 3 zł., ½ litra zł. 1.60, ¼ 1.85 ct.

Gorzka tynktura żołądkowa (pierwotnie esencyą życia zwana). Łagodny pobudzający środek, rozwalniający o wzmacniającem działaniu na żołądek w trudnościach trawienia Cena flaszeczki 22 ct., tuzin flaszeczek 2 zł.

Balsam przeciwko wolom 1 flaszka 50 ct.

Pomada chinowo-taninowa J. Pserhofera, najlepszy środek na włosy 1 doza 2 zł.

Plaster na rany prof. Steudel, tygielek 50 ct. — franco 75 ct.

Uniwersalna sól przeczyszczająca W. Bullricha wyborny środek przeciw złemu trawieniu, pakiet 1 zł.

Oprócz wyżej wymienionych wyrobów są jeszcze na składzie wszelkie w austryackich gazetach ogłaszane krajowe i zagraniczne aptekarskie specyalności, w danym zaś razie brakujące na składzie na żądanie punktualnie i jak najtaniej będą sprowadzane.

Rozsyłka pocztą po otrzymaniu kwoty przekazem pocztowym lub za zaliczką.

Za poprzedniem nadesłaniem należytości (najlepiej pocztowym) porto jest tańsze niż przy posyłkach za zaliczką.

1224

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarnieckiego l. 12 dom Wernera. (Zarządca Wł. J. Weber.) Papier z fabryki papieru J. Fijałkowskich.